

Czyt. Pomorz.
Biblioteka
Główna
UMK Toruń

09050 | 57

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

57

1 I 2003 — 31 XII 2003



TNT

TORUŃ 2004

65

I-10165/57

SPRAWOZDANIA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

SPIS TREŚCI

I. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

Przemówienie prezesa Towarzystwa prof. dra h. c. Mariana Biskupa	5
Wykład prof. dra hab. Andrzeja Nowakowskiego „Uzbrojenie późnośredowieczne w Polsce”	10
Protokół Walnego Zgromadzenia Sprawozdawczo-Wyborczego członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 23 II 2004 r.	18
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2003	23
Sprawozdanie z gospodarki finansowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2003	28
Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 26 I 2004 r.	31
Zmiany w składzie Towarzystwa	32

1 I 2003 — 31 XII 2003

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

Kerdar A., Elity władzy XVII-wiecznego Torunia. Mechanizmy kształtowania się i wymiany grup	33
Kabacinski R., Mikułski K., Kształtowanie województw wielkopolskich i kujawskich 1789-1815. Wzrost i rozwój sędziowskiej i szlacheckiej	33
Wjaczka J., Wzrost i rozwój	33



TNT

TORUŃ 2004



F. Woodfor

REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTW TNT

Janusz Skuczyński

TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

27

ISSN 0371-375x

ISSN 0371-375x

Pr. Pom.

09050



TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU

Wydanie I. Ark. druk. 4

Zakład Poligraficzno-Wydawniczy POZKAL
Inowrocław, ul. Ceglana 10/12

E.1600/05

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

Nr 57

I I 2003 – 31 XII 2003

SPIS TREŚCI

I. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

Przemówienie prezesa Towarzystwa prof. dra h. c. Mariana Biskupa	5
Wykład prof. dra hab. Andrzeja Nowakowskiego „Uzbrojenie późnośredniowieczne w Polsce”	10
Protokół Walnego Zgromadzenia Sprawozdawczo–Wyborczego członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 23 II 2004 r.	18
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2003	22
Sprawozdanie z gospodarki finansowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2003	28
Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 26 I 2004 r.	31
Zmiany w składzie Towarzystwa	32

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

<i>Kardas A.</i> , Elity władzy XVII-wiecznego Torunia. Mechanizmy kształtowania się i wymiany grup rządzących	33
<i>Kabaciński R.</i> , <i>Mikulski K.</i> , <i>Pakulski J.</i> , Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789, cz. II, województwo sieradzkie, t. 1: powiaty sieradzki i szadkowski	33
<i>Wijaczka J.</i> , Wizytacja biskupstwa sambijskiego z 1570 r.	33

WYDZIAŁ II

<i>Ratuszna H.</i> , Wieczność w człowieku – młodopolska świadomość śmierci w twórczości Stanisława Przybyszewskiego	33
Posiedzenia Komisji Filologicznej	38

Posiedzenia Komisji Historii Sztuki i Konserwatorstwa	50
---	----

WYDZIAŁ III

Posiedzenia Komisji Geograficzno-Geologicznej	50
---	----

Posiedzenia Komisji Nauk Medycznych	51
---	----

WYDZIAŁ IV

Posiedzenia Komisji Ekonomicznej	52
--	----

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU ZA ROK 2004	58
--	----

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

.....	2
.....	10
.....	18
.....	22
.....	28
.....	31
.....	32

WYDZIAŁ II

.....	33
.....	33
.....	33
.....	38

E.1600/05

I

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA w dniu 23 lutego 2004 r.

PRZEMÓWIENIE PREZESA TOWARZYSTWA PROF. DRA H. C. MARIANA BISKUPA

Otwieram Doroczne Walne Zgromadzenie TNT, witając przybyłych członków Towarzystwa i gości. Spotkanie nasze odbywa się w 129-lecie istnienia Towarzystwa.

Rok sprawozdawczy 2003 był rokiem trudnym, zwłaszcza ze względu na ogólną sytuację krajową, choć z drugiej strony przyniósł dalsze owoce w dziedzinie wydawniczej i współpracy naukowej.

Pod koniec 2003 r. Towarzystwo nasze liczyło 503 członków: 214 członków wydziałów, w tym 4 członków honorowych, 288 członków zwyczajnych oraz jednego członka wspierającego (Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej). Zmarło 3 członków wydziałów. Skreślono z listy członków Wydziału III jedną osobę na własną prośbę. Przyjęto w poczet nowych członków 5 osób.

Dnia 5 maja zmarł prof. dr hab. Kazimierz Antonowicz, członek Wydziału III. Urodził się 21 V 1914 r. w Nowo-Święcianach na Wileńszczyźnie. W 1933 r. uzyskał maturę w gimnazjum w Święcianach. W latach 1933–1939 studiował na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, pełniąc od r. 1937 funkcję zastępcy asystenta w Katedrze Fizyki Teoretycznej. Do lata 1939 r. ukończył pracę magisterską, jednak wybuch wojny opóźnił jej obronę. W okresie II wojny światowej pracował jako nauczyciel wiejski bądź jako nauczyciel fizyki w Progimnazjum w Ponarach. W r. 1945 musiał opuścić Wileńszczyznę i osiadł w Bydgoszczy, gdzie pełnił funkcję kierownika radiostacji nadawczej. W r. 1947 przeniósł się do Torunia, gdzie pracował w Radiostacji Polskiego Radia. Pod wpływem kontaktów z prof. Aleksandrem Jabłońskim na UMK ukończył studia fizyczne i uzyskał magisterium w r. 1950. Został potem starszym asystentem w Katedrze Fizyki Doświadczalnej UMK, a w r. 1954 uzyskał kandydaturę nauk z zakresu fizyki eksperymentalnej. W r. 1958 uzyskał tytuł naukowy docenta. W latach 1959–

1961 przebywał na stypendium naukowym w USA, specjalizując się zwłaszcza w fizyce węgla. W r. 1962 został kierownikiem Katedry Elektroniki i Fizyki Ciała Stałego UMK. W latach 1962–1965 pełnił funkcję dziekana Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UMK. W r. 1966 został profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1980 profesorem zwyczajnym. Był uznanym znawcą materiałów węglowych i metod wytwarzania węgla i grafitów pirolitycznych. Na emeryturę przeszedł w r. 1984, prowadząc latami zajęcia z fizyki.

Prof. Antonowicz był od r. 1963 członkiem Wydziału III TNT.

Zmarł 5 V 2003 r. w Toruniu.

W Dnia 19 sierpnia zmarł prof. dr Krzysztof Kolasiński, członek Wydziału IV. Urodził się 4 II 1940 r. w Bydgoszczy. Maturę uzyskał w r. 1957 w Liceum Ogólnokształcącym w Brodnicy. Studia prawnicze odbył na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, uzyskując w r. 1962 tytuł magistra. Podjął potem zajęcia na UMK w Zakładzie, następnie w Katedrze Prawa Pracy. W r. 1965 uzyskał stopień doktora nauk prawnych na UAM w Poznaniu, na którym w r. 1974 habilitował się z zakresu prawa pracy. W r. 1981 został profesorem nauk prawnych, a w r. 1991 – profesorem zwyczajnym. W latach 1985–1990 był dyrektorem Instytutu Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji UMK, kierując aż do zgonu Katedrą Prawa Pracy. Pozostawił znaczny dorobek drukowany z zakresu prawa, zwłaszcza zaś ubezpieczenia społecznego. W latach 1991–1994 był też sędzią Sądu Najwyższego, następnie do r. 2002 sędzią Trybunału Konstytucyjnego.

Członkiem zwyczajnym Towarzystwa Naukowego był od r. 1966, a członkiem Wydziału IV od r. 1986.

Zmarł 19 VIII 2003 r. w Toruniu.

W Dnia 14 XII 2002 r. zmarł doc. dr Jan Skraga, członek Wydziału III. Urodził się 7 X 1928 r. w Gawia-Paski w pow. lidzkim. Ukończył 9 klas rosyjskiej dziesięciolatki w Lidzie w r. 1945. W tym samym roku przesiedlił się do Polski, a w r. 1946 uzyskał świadectwo dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym w Jeleniej Górze. W latach 1946–1951 odbył studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UMK, uzyskując stopień magistra w zakresie chemii. Pełnił następnie funkcję asystenta i adiunkta w Katedrze Chemii Fizycznej UMK. W r. 1959 uzyskał stopień doktora nauk przyrodniczych. Habilitował się w r. 1964. Związał się następnie z bydgoską Akademią Techniczno-Rolniczą, uzyskując w r. 1982 tytuł profesora nadzwyczajnego.

Od r. 1965 był członkiem Wydziału III TNT.

Zmarł 14 XII 2002 r. w Bydgoszczy.

Wspomnijmy także o zmarłym przed trzema laty prof. Stanisławie Urbańczyku, związanym okresowo z Toruniem i naszym Towarzystwem*. Urodził się 27 VII 1909 r. w Kwaczale (Małopolska). Przez całe życie związany był przede wszystkim z naukowym środowiskiem Krakowa. W okresie międzywojennym na Uniwersytecie Jagiellońskim odbył studia polonistyczne i slawistyczne (1929–1934), na tejże uczelni (od 1937 r.) osiągał kolejne stopnie naukowego rozwoju i uniwersyteckiej kariery. W latach powojennych dzielił swoje obowiązki między Kraków, Poznań i Toruń, by w r. 1956 jako profesor zwyczajny filologii słowiańskiej powrócić na stałe do Krakowa. Równocześnie przez wiele lat był pracownikiem PAU, a od r. 1951 PAN. Był redaktorem naczelnym *Słownika staropolskiego*, obejmującego całość polskiej leksyki średniowiecznej. Zaangażował się także w naukowe i organizacyjne działania przy opracowywaniu początkowych tomów *Małego atlasu gwar polskich*. Pełnił funkcję zastępcy kierownika Zakładu Językoznawstwa PAN w Krakowie, zastępcy i p.o. dyrektora Instytutu Badań Literackich PAN. Był także organizatorem i dyrektorem Instytutu Języka Polskiego PAN.

Prof. Urbańczyka interesowała zarówno historia języka polskiego, jak i zjawiska współczesnej polszczyzny. Ważne prace z tego zakresu to *Religia słowiańskich Słowian*, *Zarys dialektologii polskiej*, liczne studia historyczno-językowe częściowo zgromadzone w tomach *Szkice z dziejów języka polskiego* oraz *Prace z dziejów języka polskiego*, wreszcie szereg artykułów, recenzji, porad językowych umieszczanych na łamach „Języka Polskiego” – pisma, którego był redaktorem jako wieloletni prezes wydającego je Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego.

Z problematyki slawistycznej uwagę prof. Urbańczyka skupiały głównie związki czesko-polskie, czego dowodem jest jedna z wcześniejszych prac *Biblia królowej Zofii a staroczeskie przekłady Pisma św.* oraz przygotowana wspólnie z czeskim slawistą V. Kyasem edycja *Biblii królowej Zofii*. Prof. Urbańczyk był doktorem h. c. Uniwersytetów w Salzburgu i w Ołomuńcu. Po odrodzeniu PAU w r. 1990 został powołany na jej członka czynnego oraz dyrektora Wydziału Filologicznego.

Członkiem Wydziału II Filologiczno-Filozoficznego TNT został w r. 1947, gdy jako profesor kontraktowy prowadził wykłady i seminaria z językoznawstwa polskiego na toruńskiej polonistyce. Były to lata 1946/47 i 1947/48, kiedy UMK stawiało swoje pierwsze kroki. W późniejszych latach niejednokrotnie uczestniczył w przewodach doktorskich i habilitacyjnych, występował jako prelegent. Do swoich przyjazdów do Torunia, do powojennego klimatu miasta, kontaktów naukowych i towarzyskich z pracownikami i studentami UMK powrócił pamięcią na kartkach swoich wspomnień.

* Tekst napisany wspólnie z prof. Teresą Friedelówną.

Prof. Stanisław Urbańczyk zmarł w Krakowie 23 X 2000 r.

Uczcijmy pamięć wszystkich naszych zmarłych członków chwilą ciszy.

Towarzystwo nasze w r. 2003 nadal zmierzało do utrzymania osiągniętej pozycji wydawniczej i organizacyjnej. Poważną rolę odegrały zlecenia (granty) wydawnicze Komitetu Badań Naukowych, obecnie Ministerstwa Nauki i Informatyzacji, oraz umowy z UMK dotyczące wspólnego wydawania pozycji książkowych przygotowanych przez członków TNT i pracowników Uczelni. Zawiodła natomiast pomoc Urzędu Marszałkowskiego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Poważną pomoc natomiast TNT otrzymało od Urzędu Miasta Torunia, który subsydiował publikację dwóch większych, poważnych pozycji: kolejnego tomu *Historii Torunia* oraz pracę o historii, architekturze i zabytkach bazyliki katedralnej Świętych Janów w Toruniu. W rezultacie dorobek wydawniczy TNT był dość znaczny i wynosił 13 pozycji z 214 arkuszami wydawniczymi.

I tak Wydział I ogłosił zeszyty 1–4 „Zapisek Historycznych”, a także „Supplement” z bibliografią historii Pomorza i krajów bałtyckich za rok 2001, przygotowaną przez Urszulę Zaborską. W serii „Fontes” ukazała się publikacja *Lustracja województw Prus Królewskich 1765*, t. I: *województwo pomorskie*, część II, opracowana przez Jerzego Dygdałę. W serii „Roczniki TNT” ukazała się monografia Andrzeja Mycia *Zadłużenie hipoteczne i obrót nieruchomości w Starym Mieście Toruniu w pierwszej połowie XVII w.*

Wydział III w serii „Sectio H (Medicina)” ogłosił *Acta medica*, t. 1, pod redakcją Lecha Bieganowskiego i Marka Jackowskiego.

W serii „Prac popularnonaukowych” – „Zabytki Polski Północnej” ukazała się praca zbiorowa historyków: Krzysztofa Mikulskiego, Kazimierza Wajdy i Waldemara Rozynkowskiego oraz historyków sztuki: Liliany Krantz-Domasłowskiej i Jerzego Domasłowskiego *Bazylika katedralna Świętych Janów w Toruniu*, przy znacznej subwencji władz miasta Torunia.

W dziale „Materiały z konferencji” ukazała się publikacja *Razem w Europie* pod redakcją Mariana Kallasa.

W dziale „Wydawnictwa ogólne” opublikowana została *Historia Torunia*, t. 3, cz. 1: *W czasach zaboru pruskiego 1793–1920*, pod redakcją M. Biskupa. Ogłoszono też Zbigniewa Prusinkiewicza *Dzieje Zakładu Gleboznawstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu od początku istnienia do roku 1993 we wspomnieniach jego wieloletniego kierownika*. Wydane też zostały „Sprawozdania TNT”, nr 56 za rok 2002 (dostarczone już członkom).

Pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie realizatorom tych publikacji, zwłaszcza Redakcji Naczelnej z prof. Wojciechem Gutowskim i pełną inwencją i pracowitością panią redaktor Bożeną Sołtys oraz panią Iwoną Wąs na czele. Pragnę też serdecznie podziękować Zakładowi Poligraficznemu POZKAL w Inowrocławiu za troskę zarówno o staranną i nowoczesną szatę graficzną naszych publikacji, jak i za pełne zrozumienie dla ograniczonych możliwości finansowania ich przez nasze Towarzystwo.

W minionym roku prace poszczególnych wydziałów i komisji TNT przebiegały w sposób umiarkowany, przy najbardziej wyróżniającej się działalności Wydziału I i Komisji Nauk Medycznych Wydziału III.

W r. 2003 Towarzystwo nasze uczestniczyło jako współorganizator w III Toruńskim Festiwalu Nauki i Sztuki w dniach 10–13 kwietnia, zwłaszcza zaś przy poważnej, interdyscyplinarnej imprezie „Biomedyczne, prawne i etyczne aspekty transplantacji narządów i tkanek”, przyjętej z dużym zainteresowaniem przez znaczną ilość uczestników. 25 września TNT było współorganizatorem uroczystości jubileuszowej 70-lecia profesora Waldemara Jędrzejczyka w Teatrze Wilama Horzycy. Uczestniczyło też w dwunastej konferencji z cyklu „Ordines militares – Colloquia Torunensia Historica” pt. „Obraz własny i tożsamość zakonów rycerskich w średniowieczu”. W dniach 22–23 października przedstawiciel TNT, wiceprezes prof. Andrzej Woszczyk, brał udział jako współorganizator konferencji w Piecyskach pod Koronowem „Koncepcja rozwoju nauki w regionie kujawsko-pomorskim”. 25 października TNT było współorganizatorem konferencji z cyklu „Colloquia Torunensia” na temat „Jedność w różnorodności” (tj. o Wspólnocie Europejskiej). 15 grudnia TNT współorganizowało razem z Instytutem Historii i Archiwistyki UMK konferencję dla uczczenia setnej rocznicy urodzin profesora Karola Górskiego.

TNT podejmowało też dalsze prace zmierzające do przygotowania ostatniego, III tomu, cz. 2 *Historii Torunia*, za lata 1920–1945, przy poważnym wsparciu władz miejskich. Podjęło także realizację nowego, poważnego grantu naukowo-badawczego z Ministerstwa Nauki i Informatyzacji dotyczącego zagadnień urzędników szeregu większych miast Rzeczypospolitej szlacheckiej, przy funkcjonowaniu nadal grantu dotyczącego dziejów państwa krzyżackiego w Prusach.

W r. 2003 Towarzystwo nasze uzyskało w ramach wymiany wydawnictw od kontrahentów zagranicznych 780 pozycji książkowych i 580 od kontrahentów krajowych, razem 1360 woluminów. Liczba kontrahentów wymiany zagranicznej wynosiła 195, a krajowych – 71. Za granicę wysłano jednak tylko 16, a do krajowych kontrahentów 65 egzemplarzy. Należy wyjaśnić, że planuje się wysyłanie części egzemplarzy książkowych za granicę przy pośrednictwie UMK, ze względu na bardzo wysokie opłaty pocztowe. Księgozbiór TNT w depozycie Książnicy Kopernikańskiej liczył pod koniec 2003 r. 104 478 wolu-

minów. Natomiast przy ul. Wysokiej 2128 woluminów stanowiło bibliotekę podręczną, a 11 065 należało do biblioteki profesora Konrada Górskiego, zapisanej naszemu Towarzystwu. Razem więc całość zbiorów bibliotecznych TNT liczy 117 671 woluminów.

Pragnę podziękować całej naszej administracji za ofiarną pracę na czele z dyrektorem mgrm Janem Pronobisem.

Natomiast całemu Zarządowi dziękuję za harmonijną współpracę, zwłaszcza zaś Sekretarzowi Generalnemu prof. Marianowi Kallasowi oraz prof. Mirosławowi Nesterowiczowi za cenne rady natury prawno-finansowej.

Proszę Państwa: Zebranie dzisiejsze zamyka trzyletni okres działalności Zarządu i otwierać musi nowy okres poprzez wybór władz Towarzystwa. Zarazem zamyka ono 21-letni okres mojego prezesowania w TNT, uważam bowiem, że najwyższa pora na zmianę warty. Pragnę podziękować tym wszystkim członkom TNT, którzy latami współpracowali ze mną i trudzili się, aby podtrzymać normalne, codzienne działanie naszej starej, ale jeszcze „jarej” społecznej organizacji i dostosowywać ją do radykalnie zmieniających się warunków jej działania: pro publico bono całego środowiska naukowego i społecznego naszego Torunia.

WYKŁAD PROF. DRA HAB. ANDRZEJA NOWAKOWSKIEGO

UZBROJENIE PÓŻNOŚREDNIOWIECZNE W POLSCE

Badania późnośredniowiecznego uzbrojenia polskiego mają niezbyt długą tradycję. Zainicjowano je przed około dwudziestu laty w kręgu bronioznawców, bardzo zresztą nielicznym, skupionym wokół Andrzeja Nadolskiego. Dziś można powiedzieć, że wyniki owych badań są nader ważne dla dziejów polskiego oręża.

Należy wyraźnie podkreślić, że baza źródłowa studiów bronioznawczych nad późnym średniowieczem jest odmienna od tej, którą wykorzystują badacze wczesnego średniowiecza. Różnica polega, a jest to bardzo istotne, na zmianie roli poszczególnych kategorii źródeł dostępnych w badaniach. Odgrywające podstawową rolę we wszelkich studiach bronioznawczych autentyczne zabytki z epoki są o wiele mniej liczne. Dla przykładu warto podać, że z 2. połowy XV w. pochodzi tylko 6 zachowanych do dziś mieczów, z lat 1350–1450 dotrwały jedynie 33 egzemplarze tej broni, a na lata starsze, zwłaszcza na wczesne średniowiecze, datowano niemal czterokrotnie więcej zabytków. Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku innych rodzajów oręża. Dlatego też w studiach bronioznawczych ogromną rolę odgrywają różnorakie przekazy pisane oraz wyobrażenia ikonograficzne. Odmienna postawa źródłowa zmusiła badaczy do

opracowania nowych metod krytyki i analizy źródeł, a najważniejszą przesłanką stało się interdyscyplinarne do nich podejście. Niestety szczupłe ramy mego dzisiejszego wystąpienia nie pozwalają na bliższe zaprezentowanie zmian warsztatu naukowego bronioznawców parających się odtwarzaniem polskiego uzbrojenia późnośredniowiecznego.

Najdonioślejszym rezultatem studiów nad późnośredniowiecznym orężem polskim jest obalenie niektórych błędnych wyobrażeń o nim, pokutujących niekiedy w opracowaniach historycznych. Trzeba bowiem wyraźnie podkreślić, że przez cały interesujący nas okres uzbrojenie polskie prezentowało dobry, europejski poziom. Zasób rodzajów i typów oręża używanego przez wojowników polskich kształtował się, w zasadzie, pod wpływem zachodnioeuropejskim, wywodzącym się początkowo z dziedzictwa karolińskiego, modyfikowanego później pod wpływem zmieniających się uwarunkowań politycznych, ekonomicznych i militarnych w Europie. Oddziaływania Orientu były stosunkowo nieznaczące, a ich rola wzrosła dopiero w nowożytności. Trudno, oczywiście, mówić o jednolitości uzbrojenia polskich późnośredniowiecznych sił zbrojnych. Tworzący je wojownicy używali, co zgodne jest ze zjawiskami obserwowanymi na całym kontynencie, różnorodnych rodzajów broni i oporządzenia – starszych i nowszych, doskonalszych i mniej efektywnych.

Przez całe średniowiecze ziemie polskie utrzymywały żywe związki z zachodem Europy, dzięki czemu tamtejsze wynalazki zbrojeniowe trafiały na nasz rodzimy grunt. Początkowo najnowsze osiągnięcia producentów uzbrojenia docierały do Polski z pewnym opóźnieniem, wszakże w ciągu XIV i XV w. opóźnienie to wyraźnie się zmniejszyło dzięki wzrostowi tempa rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju. Najnowsze badania dowodzą, że polscy późnośredniowieczni rzemieślnicy działający w sztukach zbrojeniowych dotrzymywali kroku przodującym centróm europejskim, zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym swych wyrobów.

Analiza organizacji polskich sztuk zbrojeniowych niewąznie wskazuje, że ich struktura zależała od poziomu gospodarczego miasta, w którym pracowali wytwórcy broni, oraz jego charakteru i roli w regionie. Wiemy dziś, że w późnym średniowieczu producenci oręża pracowali w wielu ośrodkach. W 2. połowie XV w. aż w 84 miastach Królestwa Polskiego produkowano broń i oporządzenie jeździeckie oraz rząd koński. Spośród nich największym centrum wyrobu militariów był, liczący się poważnie w skali europejskiej, Kraków, w którym napotkać można było reprezentantów wszelkich sztuk zbrojeniowych. W latach 1450–1500 pracowało tam minimum 190 warsztatów wytwarzających uzbrojenie, w tym co najmniej 128 nowo założonych. Kolejne miejsca pod względem wielkości produkcji, wszakże daleko za Krakowem, zajmowały Lwów, Gdańsk, Warszawa i Poznań. W 38 małych miastach istniał tylko jeden warsztat.

Biorąc pod uwagę kryteria demograficzne należy zauważyć, że każdy ośrodek produkcji zbrojeniowej zaopatrywał pod koniec XV w. średnio 56 tysięcy mieszkańców kraju. Bardziej miarodajnym kryterium jest wszelako liczba potencjalnych odbiorców broni – rycerstwa, których taki ośrodek powinien zaopatrzyć. W Małopolsce było to 400 osób, na Mazowszu – 510, w Wielkopolsce i Prusach Królewskich – 560, a na Rusi około 600 rycerzy.

Możliwości wytwórcze rzemiosła polskiego były duże i różnorodne. Pod koniec średniowiecza wynosiły około 13 tysięcy mieczów, 6 tysięcy kusz, 4 tysięcy kolczug i 6 tysięcy zbroi płytowych rocznie. Pełne zapotrzebowanie na broń polskich sił zbrojnych, czyli pospolitego ruszenia, oddziałów możnowładczych, rot zaciężnych, straży miejskich oraz niezbędne zasoby arsenałów zamkowych i grodzkich można u schyłku średniowiecza oszacować następująco: 100 tysięcy sztuk broni siecznej, 67 tysięcy kusz, 83 tysiące hełmów, 75 tysięcy kolczug, 77 tysięcy różnorodnych ochron tułowia z blachy, 18 tysięcy naręczaków i 18 tysięcy ochron nóg. Tak więc teoretyczna, pełna wymiana uzbrojenia wojsk polskich powinna trwać od kilku do kilkunastu lat.

Bardzo ważnym rezultatem najnowszych badań nad skalą produkcji uzbrojenia w średniowiecznej Polsce jest konstatacja, iż całkowita wymiana broni i oporządzenia następowała w cyklu mniej więcej siedemdziesięcioletnim. Za daty graniczne uznać można lata 1290, 1360, 1430 i 1500.

Spróbujmy teraz powiedzieć nieco o broni używanej w Polsce przez późnośredniowieczne siły zbrojne.

Ważną, prawdopodobnie dominującą rolę odgrywała w nich jazda. Aliści po doświadczeniach z wojny trzynastoletniej znaczenie kawalerii powoływanej pod broń w ramach *expeditio generalis*, czyli pospolitego ruszenia rycerskiego, spadło na rzecz zaciężnej. Jazda ta składała się z kopijników i strzelców walczących w jednej chorągwi, choć po 1470 r. pojawiły się także rotы konne złożone wyłącznie ze strzelców–kuszników.

Podstawową bronią zaczepną ciężkozbrojnej jazdy była kopia. Ważną rolę odgrywał także miecz, szabla zaś masowo używana była dopiero w XVI stuleciu.

Kopia weszła w powszechne użycie w XIII w. Była bronią jeźdźca wykonującego uderzenie na wprost. Można nią było przebić zbroję, a także zrzucić przeciwnika z konia. Drzewce kopii miało do 5 m długości, było ciężkie, przez co broń ta nie nadawała się do wykonywania zróżnicowanych pchnięć z wolnej ręki. Kopijnik ruszał do ataku zaciskając drzewce pod pachą i opierając je na haku napierśnika zbroi lub składając je w wycięciu w górnym narożniku tarczy. W staropolszczyźnie kopię zwano „glewia” lub „drzewo”, a kopijnik stał się synonimem rycerza, od jego broni zaś wzięła nazwę najmniejsza jednostka organizacyjna kawalerii rycerskiej – kopia, w składzie której byli także strzelcy.

Wytwórcy mieczów, poczynając od 2. połowy XIII w. zaczęli dostosowywać je do nowych zadań. Starali się uczynić je przydatnymi do walki z przeciwnikiem okrytym coraz doskonalszą zbroją, a także nadać im walory szermiercze, głównie poprzez lepsze wyważenie. Rosty masa i wymiary mieczów dla umożliwienia zadawania ciosów o większej energii. U schyłku średniowiecza używano w Polsce zarówno mieczów o starszej genezie, jak i nowoczesnych. W 2. połowie XIV i w XV w. przeważały okazy o uniwersalnym przeznaczeniu. Służyły do cięcia, ale także, a może głównie, do przełamywania blach zbroi. Rzadko używano mieczów dwuręcznych o długości przekraczającej 150 cm.

Wojownicy polscy walczyli także jednosieczną bronią białą – kordami i tasakami. Tasaki miały głównie proste lub lekko wygięte, a rękojeść symetryczną, taką jak mieczowa. Kordy to duże noże o głównej prostej, dość krótkiej, z rękojeścią asymetryczną. Oba rodzaje oręża były w Polsce bardzo popularne, zwłaszcza wśród wojowników plebejskich. Również rycerze nosili je w podróży. Rozpowszechnieniu się tasaków i kordów sprzyjała łatwość ich produkcji i niska cena.

Bardzo ważną rolę w późnośredniowiecznych polskich siłach zbrojnych odgrywała kusza, zwana wówczas „samostrzałem”, „strzałem” lub „strzelbą”. Szeroko upowszechniła się w XIII w. i stała się bronią strzelców w rycerskim poczcie, a także zasadniczą bronią zaczepną piechoty.

W trzeciej ćwierci XV w. w wojsku polskim pojawiła się pika. Walczyli nią piechurzy. Drzewce piki miało do 5 m długości, a grot był krótki i masywny. Piki nie były w Polsce tak powszechne jak w Europie Zachodniej, a walczyli nimi pikinierzy osłaniający wraz z pawężnikami jądro kolumny bojowej tworzone przez strzelców–kuszniaków.

W późnym średniowieczu, podobnie jak w wielu krajach europejskich, rozpowszechniła się broń palna. Najwcześniejsza wzmianka o artylerii ogniowej pochodzi z 1385 r. W XV stuleciu rola broni palnej w wojskach polskich znacznie rośnie, co widoczne jest szczególnie podczas wojny trzynastoletniej. Pod koniec XIV w. pojawiła się także ręczna broń palna – hakownice i rusznice zwane „piszczałami” lub „piszczalami”. Jest to wszakże wyłącznie oręż piechoty, gdyż ówczesnych rusznic czy hakownic nie można było użyć siedząc na koniu. Nasycenie szeregów wojowników polskich w ręczną broń palną aż do końca XV w. jest niewielkie.

W średniowieczu do broni ochronnej zapewniającej wojownikowi bezpieczeństwo bierne przed możliwościami doznania urazów zadawanych bronią zaczepną należały hełmy, zbroje i tarcze. Ich rola była nader istotna, a producenci oręża starali się nadać swym wyrobom najlepsze właściwości bojowe, stosując najdoskonalsze materiały oraz techniki wytwórcze. Toczyła się swoista rywalizacja pomiędzy wykonawcami broni zaczepnej a ochronnej. Każdy nowy

wynalazek w jednej specjalności powodował próby znalezienia najlepszego antidotum, skutecznie niweczącego uzyskaną, chwilowo, przewagę owej nowinki konstrukcyjnej.

Późne średniowiecze to okres szczególnie w dziejach hełmów noszonych przez wojowników polskich. Niektóre typy ochrony głowy wychodziły z użycia, jak choćby uznawany w literaturze za najbardziej „rycerski” hełm garnczkowy, który stracił bojowe przeznaczenie, stając się turniejowym lub heraldycznym. Inne hełmy przeżywały lata świetności, jeszcze inne zaczynały zdobywać popularność. Wzrósł krąg użytkowników hełmów, które nosili niemal wszyscy zbrojni, od monarchy poczynając, a na miejskim strażniku kończąc.

U schyłku XIII w. pojawił się w Polsce najbardziej popularny w całym średniowieczu hełm – kapalin. Miał on kształt kapelusza, a jego dzwon wykuwano z kilku blach lub, rzadziej, z jednego kęsa żelaza. Kapaliny ze względu na niezłe walory bojowe, mało skomplikowaną budowę i niską cenę, nosili wojownicy wszystkich stanów, a bogatsi rycerze używali okazów zdobionych malaturą lub srebrzeniem.

Nowym rodzajem hełmu był również szłom, którego pierwowzór to wczesnośredniowieczny szyszak. Szłom miał także stożkowaty dzwon, ale o znacznie przedłużonej części potylicznej. Chronił też policzki. Do krawędzi dolnej mocowano czepiec z plecionki kolczej. Ze względu na to, że dzwon wykuwano z jednego kawałka blachy, był on bardzo wytrzymały na ciosy. Czepiec chronił kark, a jego założone na siebie poły chroniły dolną część twarzy. Ta nader udana ochrona głowy była aż do końca średniowiecza bardzo popularna. Nosili ją zarówno władcy (Władysław Jagiełło miał kilka szłomów), jak nawet straże czy milicje miejskie.

Około połowy XIV w. w Europie Zachodniej, a nieco później i w Polsce, weszła w użycie przyłbica. Skonstruowano ją poprzez dodanie szłomowi ruchomej zasłony twarzy, połączonej z dzwonem. Zasłona była wypukła i nie przylegała do twarzy, miała szczelinę wzrokową i otworki wentylacyjne. Dawała się unieść lub nawet odjąć od dzwonu. Kształty zasłon były różne, niektóre przypominały zwierzęce paszcze. Bardzo ciekawa przyłbica z 2. połowy XIV w., o dzwonie stożkowatym z ostrym szczytem, przechowywana jest dziś w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Nie ma ona odpowiednika wśród zabytków z Europy Zachodniej i Środkowej. Nowe badania dowiodły, że przyłbica ta jest bałtyjskiego pochodzenia, noszono ją także w wojskach krzyżackich, a w źródłach pisanych zwana była „pekihube” lub „prusche hube”, czyli spiczasta lub pruska. Przyłbice z pewnością wykuwano w warsztatach polskich, choć nie wiemy w jakich ośrodkach. Były drogie, gdyż w XV w. kosztowały tyle, ile dwa szłomy lub trzy, cztery kapaliny. Nosili je wyłącznie kopijnicy, a więc ciężkozbrojni jeźdźcy.

Ostatnim z popularnych w późnym średniowieczu hełmów jest salada. Hełm ten miał długi nakarczek oraz zasłonę umieszczoną na zawiasach z przodu dzwonu, a częstokroć także podbródek, mocowany jednak do napierśnika zbroi. Ze względu na doskonałe walory bojowe salady nosili zarówno wojownicy piesi, jak i konni. Rejestry popisowe oddziałów zaciężnych ze schyłku XV w. dowodzą, że w hełmy te, zwane wówczas „łebkami”, zbroiła się zdecydowana większość tych wojowników. Niektóre salady ornamentowano malowanymi wzorami lub szmelcowano.

Średniowieczne zbroje europejskie, w tym także polskie, przechodziły ogromne przemiany. We wczesnym średniowieczu dominowały pancerze, czyli zbroje elastyczne. Koniec średniowiecza to epoka świetnej zbroi gotyckiej. Poprzedzały ją liczne formy pośrednie, prowadzące do skonstruowania pełnej ochrony z blach, osłaniającej tułów i kończyny wojownika.

W XIII w. rozpoczął się w Polsce proces zastępowania pancerzy ochronami z blachy. Pierwszym zwiastunem tego procesu było skonstruowanie płat, czyli ochrony tułowia w kształcie kamizeli, zbrojonej rzędami poziomo lub pionowo ułożonych folg żelaznych. Nie miały jeszcze jednolitej płyty napierśnej ani naplecznej. Płaty były pospolite w całej Europie. Zbroja ta w źródłach krzyżackich zwana była „plate”, od niej pochodzi nazwa służebności „platendinst”.

Ewolucja płat biegła w kierunku powiększania i scalania folg, zwłaszcza w partii napierśnej. Na początku XIV w. pojawiła się solidna płyta napierśna uzupełniona także płytowym naplecznikiem. Powstał więc kirys. Zbroja taka, zwana w źródłach pisanych „pectorale”, „torax” lub „brostblech”, była bardzo pospolita wśród wszystkich kategorii wojowników.

Kiryсы płytowe dały początek pełnej europejskiej zbroi płytowej. Zbroję tę, bez względu na różnice budowy napierśnika i naplecznika, tworzyły dodatkowo: szorca, obojczyk i ochrony kończyn. Komplet taki nie zawsze noszono w całości. Szorca to przedłużenie kirysu sięgające połowy uda. Obojczyk osłaniał górną część tułowia. Ochronę ręki dawał naręczak składający się z naramiennika, opachy, nałokcicy, zarękawia oraz rękawic. Ochronę nogi, zwaną „bigwan-ty”, tworzyły nabiodrek, nakolaniek, nagolenica i trzewik.

Okolo 1420 r. rozpoczęła się w Polsce epoka zbroi białej, gdy żadna jej część nie kryła się pod tkaniną czy skórą, a błyszczące, polerowane powierzchnie zbroi odbijały światło. W Europie Zachodniej istniały dwa kręgi stylistyczne zbroi białej. Styl italski cechował się nadawaniem zbrojom łagodnych konturów, gładkimi powierzchniami blach i asymetrią budowy poszczególnych części zbroi. Styl niemiecki charakteryzował się kształtami zgeometryzowanymi, kanelurami na powierzchni zbroi oraz wydłużonymi liniami. W 2. połowie XV w. w południowych Niemczech skonstruowano zbroję o wysmukłej sylwetce, ostrych załomach i promienistym żłobkowaniu płaszczyzn. Przyłgnie do niej w literaturze miano „gotyckiej” lub „norymberskiej”.

Takie zbroje, będące arcydziełem sztuki płatnerskiej, pojawiły się w Polsce około 1475 r. Większość zbroi płytowych wykuwano w polskich warsztatach płatnerskich. Centrum ich produkcji znajdowało się w Krakowie. Niektóre okazy sprowadzano zapewne z Europy Zachodniej, być może z ośrodków południowoniemieckich.

Pełne zbroje płytowe nosili w Polsce jedynie kopijnicy (w źródłach zwano je „kopijniczymi”), a ze względu na znaczne koszty ich zakupu – zapewne najzamożniejsi.

Późnośredniowieczne tarcze piechoty i jazdy różniły się znacznie. Okazy jeździeckie były najczęściej niewielkie, prostokątne z wycięciem na oparcie kopii w narożniku. Tarcze piechoty to pawęże. Pawężnicy stali w pierwszym szeregu i na skrzydłach czworoboku piechoty i chronili strzelców–kuszników. Wielkie pawęże o ciężarze przekraczającym 50 kg, były używane podczas oblężeń. Chroniły dwóch wojowników, w tym strzelca.

Rząd koński, w dawnej polszczyźnie zwany „osiodłaniem”, składał się z uzdy, siodła wraz ze strzemionami i popręgiem, czapraka, podpiersienia i podogonia. W XIII w. pojawiły się siodła rycerskie konstruowane z myślą o ułatwieniu jeźdźcowi walki długą bronią drzewcową. Ich łęki były bardzo wysokie. Przedni, często okuwany blachą, chronił brzuch jeźdźcy, a tylny, wyprofilowany, obejmujący niekiedy lędźwie, tworzył oparcie ułatwiające wojownikowi zadanie energicznego pchnięcia kopią.

Istotnym efektem badań nad późnośredniowiecznym uzbrojeniem polskim jest oszacowanie kosztów wyposażenia wojennego. Otóż w 2. połowie XV w. były one niewątpliwie znaczne i wynosiły: dla piechura od 3 wiardunków do 3 grzywien, dla strzelca od 7 do 24 grzywien, dla kopijnika zaś od 25 do 53 grzywien. W porównaniu z latami wcześniejszymi ceny broni wzrosły dość znacznie. Wydaje się, że jednorazowy zakup kompletu uzbrojenia, konia i wyposażenia jeździeckiego przekraczał możliwości finansowe sporej grupy rycerstwa.

Oszacowanie wielkości zasobów broni znajdujących się w Królestwie Polskim pod koniec średniowiecza jest trudne. Trzeba bowiem pamiętać, że trzonym ówczesnych sił zbrojnych byli wojownicy służący na własny koszt i z własnym uzbrojeniem. Władcy nie tworzyli więc znaczniejszych arsenałów, których inwentarze pozwoliłyby ocenić rzeczywiste zasoby uzbrojenia w Polsce. Niemniej jednak można oszacować, oczywiście w przybliżeniu, ilości oręża zgromadzonego w Polsce w 2. połowie XV w.

Ówczesne rycerskie pospolite ruszenie (szlachta, wójtowie, sołtysi) tworzyło około 37 tysięcy wojowników przybywających do służby z własnymi pocztami. Liczebność tej grupy kombatanów ocenić trzeba na około 66 tysięcy zbrojnych. Wśród nich było około 16 tysięcy kopijników i około 50 tysięcy strzelców. Znając przeciętny standard uzbrojenia, należy przyjąć, że teoretycz-

ne zapotrzebowanie całej expeditio generalis na narzędzia walki wynosiło: 66 tysięcy sztuk broni siecznej (30 tys. mieczów, 20 tys. szabel i 16 tys. kordów lub tasaków), 16 tysięcy kopii, 50 tysięcy łuków i kusz, 66 tysięcy hełmów, 40 tysięcy kirysów płytowych, 16 tysięcy napierśników i 40 tysięcy ochron kończyn. Ponieważ wielu rycerzy posiadało więcej niż jeden komplet uzbrojenia, a także nie wszyscy wyruszali w pole, podane wyżej ilości należy z całą pewnością powiększyć. Trzeba też doliczyć oręż straży przybocznych możnowładców, rot zaciężnych, straży miejskich oraz mieszczan i chłopów. Wolno sądzić, iż w pole zabierano około połowy zgromadzonej w kraju broni siecznej, tak więc zasoby mieczów, szabel i kordów wynosiły około 100 tysięcy sztuk. Stan broni strzelczej, ze względu na jej dużą rolę bojową, należy szacować na około 67 tysięcy kusz. Broń ochronna nie zabrana z domów i arsenałów sięgała około 1/4 niezbędnego dla armii polowej. Tak więc całość tego oręża liczyła około 83 tysięcy hełmów, 50 tysięcy kirysów płytowych, 20 tysięcy napierśników i około 50 tysięcy ochron kończyn. Trudno wiarygodnie ocenić zasoby kopii, gdyż kopijnik musiał mieć co najmniej kilka egzemplarzy tej broni. Podobnie jest z bronią palną, gdyż dysponujemy spisami arsenałów jedynie 9 zamków na około 170 królewskich i prywatnych. Nie wiemy ile z 690 miast, w tym około 50 otoczonych murami, posiadało własne arsenały. Założywszy, że we wszystkich zamkach i ufortyfikowanych miastach gromadzono broń palną, i przyjąwszy średnią ze spisanych zbrojowni, można hipotetycznie założyć, że w arsenałach miejskich i zamkowych znajdowało się blisko 1800 dział i niemal 7 tysięcy sztuk ręcznej broni palnej.

Kończąc uwagi o późnośredniowiecznym uzbrojeniu w Polsce stwierdzić trzeba, że nie da się już utrzymać poglądu, głoszonego dawniej przez badaczy nie będących znawcami problematyki militarnej, o rzekomym zacofaniu polskich materialnych środków walki w interesującej nas epoce względem używanej przez sąsiadów. Wydaje się oczywiste, że wiele zagadnień związanych z orężem polskim wieków średnich nie zostało wyjaśnionych w pełni, lub nawet – zadowalająco. Dalszy postęp prac bronioznawczych zależy nie tylko od fachowych kwalifikacji badaczy, ale także, w ogromnej mierze, od stanu źródeł – autentycznych zabytków, przekazów pisanych oraz ikonografii. Trzeba uczynić wszystko, choćby poprzez intensyfikację poszukiwań, aby ilość informacji o orężu znacząco wzrosła.

P R O T O K Ó Ł
WALNEGO ZGROMADZENIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEGO
CZŁONKÓW TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
W DNIU 23 LUTEGO 2004 ROKU

Porządek obrad

Część I – publiczna

1. Zagajenie i omówienie działalności Towarzystwa w 2003 r. – prof. dr h.c. Marian Biskup, prezes TNT.
2. Publiczny wykład naukowy prof. dra hab. Andrzeja Nowakowskiego pt. Uzbrowienie w Polsce późnośredniowiecznej.

Ad 1. Obrady otworzył prezes TNT, prof. dr h. c. Marian Biskup. Przywitał licznie zgromadzonych członków Towarzystwa Naukowego oraz przybyłych gości, wśród tych zwłaszcza Rektora UMK – prof. dra hab. Jana Kopcewicza. Następnie podał dane statystyczne dotyczące stanu osobowego Towarzystwa w 2003 r. Zauważył przy tym, że liczba członków zwiększa się, choć w mniejszym stopniu niż w latach poprzednich. Dalej przedstawił krótko sylwetki zmarłych w 2003 r. 4 członków TNT. Ich pamięć uczczono minutą ciszy. W dalszej kolejności omówił szczegółowo działalność Towarzystwa w ubiegłym roku. Podziękował sponsorom za wspieranie działalności wydawniczej Towarzystwa. Przypomnił zorganizowane w minionym roku sympozja i konferencje naukowe. Przedstawił także dane statystyczne dotyczące wymiany czasopism i książek oraz księgozbioru Towarzystwa. Osobno podziękował ustępującemu Zarządowi w związku z upływem kadencji. Jednocześnie nie bez wzruszenia poinformował zebranych, że ze względu na wiek nie zamierza kandydować do nowych władz Towarzystwa. Za wieloletnią działalność w TNT podziękował mu prof. dr hab. Andrzej Tomczak. Przypomnił, że prof. dr M. Biskup rozpoczęła ją w latach sześćdziesiątych, w 1965 r. został sekretarzem generalnym, a w 1983 prezesem TNT i był znakomitym prezesem.

Ad 2. Prof. dr hab. Andrzej Nowakowski wygłosił interesujący wykład o uzbrowieniu w Polsce późnośredniowiecznej. Wystąpienie nagrodzono brawami.

Część II – administracyjna

3. Wybór Prezydium Zgromadzenia.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
5. Sprawozdanie Zarządu za rok 2003.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.



7. Dyskusja nad sprawozdaniami i podjęcie uchwały w sprawie absolutionum dla Zarządu.
8. Wybór członków wydziałów i ogłoszenie nazwisk nowych członków zwyczajnych.
9. Wybory władz TNT na kadencję 2004-2006:
 - a) prezesa
 - b) członków Zarządu (nie będących przewodniczącymi wydziałów)
 - c) Komisji Rewizyjnej.
10. Ustalenie wysokości składek członkowskich na rok 2004.
11. Wolne wnioski i zakończenie.

Ad 3. Na wniosek prof. dra h. c. Mariana Biskupa na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia Sprawozdawczo-Wyborczego wybrano prof. dra hab. Andrzeja Kołę, a na sekretarza prof. dra hab. Jana Pakulskiego z Wydziału I, jednomyślnie. Przejmując przewodnictwo obrad prof. Andrzej Kola stwierdził prawomocność posiedzenia w drugim terminie. Zaproponował poszerzenie porządku obrad o punkty dodatkowe:

7 a. Nadanie prof. dr. Marianowi Biskupowi tytułu członka honorowego TNT.

7 b. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
Propozycje przewodniczącego zebrania przyjęto jednogłośnie.

Ad 4. Wniosek przewodniczącego zebrania o przyjęcie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, które odbyło się 24 lutego 2003 r. przyjęto jednogłośnie.

Ad 5. Przewodniczący przypomniał, że sprawozdanie Zarządu za rok 2003 przedstawił wcześniej prof. dr h. c. Marian Biskup i nie ma potrzeby ponownego referowania go. W ramach uzupełnienia do przedłożonego sprawozdania prof. dr hab. Marian Kallas – sekretarz generalny przedstawił pełną listę sponsorów Towarzystwa, dziękując szczególnie za udzielenie wsparcia Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika i drukarni POZKAL z Inowrocławia. Sprawozdanie finansowe za rok 2003 przedstawił skarbnik TNT prof. dr hab. Mirosław Nestorowicz. Zwrócił uwagę, że dzięki redukcji zatrudnienia udało się obniżyć koszty działalności i poprawić sytuację finansową Towarzystwa. Dzięki oszczędnej, racjonalnej gospodarce finansowej Towarzystwo zakończyło rok sprawozdawczy rezerwą w wysokości 185 123,54 zł.

Ad 6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawiła prof. dr hab. Krystyna Kamińska. Stwierdziła, że w 2003 r. TNT prowadziło działalność statutową w sposób racjonalny. Stan finansowy Towarzystwa ustabilizował się. Przychody ze sprzedaży kształtowały się na poziomie porównywalnym z rokiem ubiegłym. Zwiększyły się lokaty bankowe. Komisja wysoko oceniła pracę Towarzystwa, a zwłaszcza zabiegi Zarządu o środki finansowe. W podsumowaniu Ko-

misja Rewizyjna wniosła o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorium za działalność w 2003 r.

Ad 7. W dyskusji prof. dr hab. Roman Czaja postulował, aby starać się zmniejszyć koszty przesyłek pocztowych dotyczących wymiany wydawnictw. Część tych kosztów powinna pokrywać Książnica Miejska, która korzysta z naszego księgozbioru. Ponieważ nie było innych głosów w dyskusji prof. dr hab. Andrzej Kola zarządził głosowanie nad udzieleniem absolutorium Zarządowi. Zebrani w głosowaniu jawnym przyjęli jego wniosek jednogłośnie. Prof. dr hab. Andrzej Tomczak podziękował ustępującemu Zarządowi za jego trzyletnią pracę, skuteczną i owocną dla Towarzystwa.

Ad 7 a. Przewodniczący Zebrania przedstawił wniosek podpisany przez kilkudziesięciu członków Towarzystwa o nadanie tytułu członka honorowego prof. dr. h. c. Marianowi Biskupowi. Wniosek przyjęto jednogłośnie i nagrodzono oklaskami.

Ad 7 b. Na wniosek przewodniczącego Zgromadzenia przystąpiono do wyboru Komisji Skrutacyjnej. Zgłoszono następujące kandydatury: prof. dr hab. Teresę Dunin-Karwicką (prof. dr hab. Andrzej Nowakowski), prof. dra hab. Rajmunda Przybyłaka (prof. dr hab. Gabriel Wójcik), mgr Bożenę Sołtys (prof. dr hab. Jan Pakulski). Kandydatury te przyjęto jednogłośnie w głosowaniu jawnym.

Ad 8. Doc. dr hab. Karola Ciesielska przedstawiła sylwetki 2 kandydatów na członków Wydziału I, to jest dra hab. Jarosława Porazinskiego i dra Mariusza Wołosa. Prof. dr hab. Zygmunt Kruszelnicki zaproponował przyjęcie w poczet członków Wydziału II dr hab. Danuty Künstler-Langner. Referenci stwierdzili przy tym, że proponowani kandydaci są członkami zwyczajnymi Towarzystwa. W głosowaniu tajnym wszystkie kandydatury zostały wybrane na członków wydziałów niemal jednogłośnie. Wynik głosowania ogłosiła przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej prof. dr hab. T. Dunin-Karwicka.

Ad 9. Przeprowadzono wybory władz Towarzystwa Naukowego na nową kadencję 2004-2006 r.

a) Przewodniczący Zgromadzenia przedstawił w imieniu ustępującego Zarządu kandydaturę prof. dra hab. Andrzeja Woszczyka na prezesa TNT. Uczestnicy Walnego Zgromadzenia nie zgłosili innych kandydatur. W głosowaniu tajnym zdecydowaną większością głosów prezesem Towarzystwa został prof. dr hab. Andrzej Woszczyk, przewodniczący Zebrania złożył mu gratulacje.

b) Przewodniczący Zebrania przedstawił także w imieniu ustępującego Zarządu kandydatów na członków nowego Zarządu: prof. dra hab. Czesława Łapicza, prof. dra hab. Kazimierza Maliszewskiego, prof. dra hab. Mirosława Nesterowicza, prof. dra hab. Andrzeja Radziwińskiego, prof. dra hab. Janusza Skuczynskiego, prof. dr hab. Danielę Szymańską, prof. dra hab. Janusza Tan-

deckiego. Innych kandydatur nie zgłoszono. W głosowaniu tajnym w/w kandydaci zostali wybrani do nowego Zarządu TNT. Prof. dr hab. Andrzej Kola poinformował ponadto, że do Zarządu wchodzi na mocy statutu przewodniczący wydziałów: doc. dr hab. Karola Ciesielska (Wydz. I), prof. dr hab. Zygmunt Kruszelnicki (Wydz. II), prof. dr hab. n. med. Waldemar Jędrzejczyk (Wydz. III) i prof. dr hab. Kazimierz Lubiński (Wydz. IV).

c) Przewodniczący Zebrania przedstawił kandydatów na członków nowej Komisji Rewizyjnej. W głosowaniu jawnym jednogłośnie członkami Komisji zostali: prof. dr hab. Krystyna Kamińska, prof. dr hab. Bogumił Brzeziński i prof. dr hab. Roman Czaja.

Prof. dr hab. Andrzej Woszczyk – nowo wybrany prezes – podziękował za wybór i zapewnił zebranych, że będzie starał się utrzymać dotychczasową aktywność Towarzystwa. Liczy, że do prac w Towarzystwie włączą się pracownicy Wydziału Teologicznego UMK. Poinformował również, że Zarząd ukonstytuował się następująco: prof. dr hab. Czesław Łapicz – wiceprezes, prof. dr hab. Janusz Tandecki – sekretarz generalny, prof. dr hab. Mirosław Nesterowicz – skarbnik, prof. dr hab. Janusz Skuczyński – redaktor naczelny, doc. dr Karola Ciesielska – przewodnicząca Wydziału I, prof. dr hab. Zygmunt Kruszelnicki – przewodniczący Wydziału II, prof. dr hab. n. med. Waldemar Jędrzejczyk – przewodniczący Wydziału III, prof. dr hab. Kazimierz Lubiński – przewodniczący Wydziału IV, prof. dr hab. Kazimierz Maliszewski – członek Zarządu, prof. dr hab. Andrzej Radziwiński – członek Zarządu, prof. dr hab. Daniela Szymańska – członek Zarządu.

Ad 10. Przewodniczący Zebrania wystąpił z wnioskiem o utrzymanie składek członkowskich na rok 2004 w dotychczasowej wysokości (20 zł członek zwyczajny, 40 zł członek Wydziału). Zgromadzenie w głosowaniu jawnym przyjęło wniosek jednomyślnie.

Ad 11. Przewodniczący Zgromadzenia odczytał adres wiceprezydenta Inowrocławia Jacka Olecha do prof. dra hab. Mariana Kallasa z podziękowaniem za jego wkład jako sekretarza generalnego TNT w rozwój kontaktów między Towarzystwem a regionem. Po czym podziękował członkom Towarzystwa za przybycie na Walne Zgromadzenie i zamknął obrady.

Sekretarz Walnego Zgromadzenia

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia

(-) Prof. dr hab. Jan Pakulski

(-) Prof. dr hab. Andrzej Kola

SPRAWOZDANIE
Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
ZA ROK 2003

I. Członkowie

Na koniec 2003 r. Towarzystwo Naukowe w Toruniu liczyło 503 członków, w tym 214 członków wydziałów i 288 członków zwyczajnych oraz jednego członka wspierającego – Fundację na Rzecz Nauki Polskiej. Cztery osoby miały tytuł członka honorowego. Przyjęto w poczet członków zwyczajnych 5 osób. Zmarło w 2003 r. 3 członków wydziałów. Skreślono z listy członków 1 osobę na własne życzenie.

Skład ilościowy wydziałów	Członkowie		
	miejscowi	zamiejscowi	razem
Wydział I – Nauk Historycznych	49	14	63
Wydział II – Filologiczno-Filozoficzny	36	11	47
Wydział III – Matematyczno-Przyrodniczy	59	9	68
Wydział IV – Nauk Prawnych, Społecznych i Ekonomicznych	26	10	36
Razem:	170	44	214

II. Walne Zgromadzenie

Dnia 23 II 2004 r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu, na którym dokonano oceny działalności Towarzystwa w roku 2003 r. i wybrano nowe władze.

III. Komisja Rewizyjna

W 2003 r. Komisja Rewizyjna działała w następującym składzie: prof. dr hab. Bogumił Brzeziński, prof. dr hab. Krystyna Kamińska, prof. dr hab. Andrzej Radziwiński. Komisja odbyła posiedzenie w dniu 26 I 2004 r., na którym dokonała przewidzianej statutem kontroli działalności merytorycznej i finansowej Towarzystwa w okresie od 1 I 2003 r. do 31 XII 2003 r.

IV. Zarząd TNT

Rok 2003 był trzecim rokiem pracy Zarządu w kadencji 2001–2003. Zarząd działał w następującym składzie: prof. dr h.c. Marian Biskup – prezes, prof. dr hab. Andrzej Woszczyk – wiceprezes, prof. dr hab. Marian Kallas – sekretarz

generalny, prof. dr hab. Mirosław Nesterowicz – skarbnik, prof. dr hab. Wojciech Gutowski – redaktor naczelny, prof. dr hab. Stefan Cackowski – przewodniczący Wydziału I, prof. dr hab. Zygmunt Kruszelnicki – przewodniczący Wydziału II, prof. dr hab. Gabriel Wójcik – przewodniczący Wydziału III, prof. dr hab. Kazimierz Lubiński – przewodniczący Wydziału IV oraz prof. dr hab. Kazimierz Maliszewski, prof. dr hab. Czesław Łapicz i prof. dr hab. Władysław Niewiarowski – członkowie.

W okresie sprawozdawczym odbyło się jedno posiedzenie Zarządu, na którym omawiano m.in.: sprawy wydawnicze, w tym postęp prac przygotowawczych do wydania *Historii Torunia* t. III oraz monografii bazyliki katedralnej Świętych Janów w Toruniu, organizację konferencji naukowych, prowadzenie projektów badawczych przez TNT oraz sprawy finansowe.

V. Redakcja Naczelna Wydawnictw TNT

W skład Redakcji Naczelnej wchodziło: prof. dr hab. Wojciech Gutowski – redaktor naczelny, prof. dr hab. Antoni Czacharowski, prof. dr hab. Kazimierz Maliszewski – przedstawiciele Wydziału I, prof. dr hab. Jerzy Speina, prof. dr hab. Witold Wróblewski – przedstawiciele Wydziału II, prof. dr hab. Daniela Szymańska – przedstawiciel Wydziału III, prof. dr hab. Andrzej Borodo – przedstawiciel Wydziału IV.

VI. Wydziały

Wydział I – Nauk Historycznych. Przewodniczącą Wydziału była doc. dr Karola Ciesielska, zastępcą prof. dr hab. Szczepan Wierchosławski, a sekretarzem dr hab. Krzysztof Mikulski. Wydział odbył dwa posiedzenia naukowe: 10 II – dr Alina Kardas omówiła pracę „Elity władzy siedemnastowiecznego Torunia. Mechanizmy kształtowania się i wymiany grup rządzących”; 13 X – prof. prof. Jan Pakulski i Krzysztof Mikulski przedstawili wydawnictwo źródłowe „Lustracje województw wielkopolskich i kujawskich 1789 r. – województwo sieradzkie”, a prof. dr hab. Bogusław Dybaś omówił wydawnictwo źródłowe przygotowane przez prof. Jacka Wijaczkę „Wizytacja biskupstwa sambijskiego z 1570 roku”. W dniach 10 II i 13 X odbyły się też posiedzenia administracyjne. Na drugim z wymienionych posiedzeń Wydział przyjął rezygnację prof. Mariana Biskupa z redagowania „Zapisek Historycznych” i powierzył tę funkcję prof. Bogusławowi Dybasiowi. Sprawozdawczo-wyborcze posiedzenie administracyjne odbyło się w dniu 10 XII. Na przewodniczącą Wydziału wybrana została ponownie doc. Karola Ciesielska. Wiceprzewodniczącym został prof. Andrzej Kola, a sekretarzem prof. Jan Pakulski. Do Komitetu Wydawniczego (połączony Komitet Redakcyjny „Roczników TNT”, „Fontes” i „Prac Archeologicznych”) wybrano: prof. Jerzego Dygdałę, prof. Andrzeja Kolę i

prof. Ryszarda Sudzińskiego. Do Komitetu Redakcyjnego „Zapisek Historycznych” powołano: prof. Romana Czaję, prof. Jerzego Dygdałę, prof. Magdalene Niedzielską, prof. Mieczysława Wojciechowskiego. Do Rady Redakcyjnej „Zapisek Historycznych” wybrano: prof. Mariana Biskupa, doc. Karolę Ciesielską, prof. Antoniego Czacharowskiego, prof. Jacka Staszewskiego, prof. Kazimierza Wajdę, prof. Stefana Cackowskiego.

Wydział I zainicjował organizację sesji naukowej poświęconej setnej rocznicy urodzin prof. Karola Górskiego. Sesja odbyła się w dniu 15 XII.

1. Komisja Historyczna czasowo zawiesiła swoją działalność.

2. Komitet Redakcyjny „Fontes”. Przewodniczącym Komitetu był prof. dr hab. Janusz Tandecki, członkami: prof. Stefan Cackowski i prof. Ryszard Koźłowski. W serii „Fontes” ukazało się wydawnictwo źródłowe *Lustracja województw Prus Królewskich 1765*, t.1 – wyd. Jerzy Dygdała.

3. Komitet Redakcyjny „Roczników TNT”. Przewodniczącym Komitetu był prof. Antoni Czacharowski, członkami: prof. dr hab. Jacek Staszewski i prof. Mieczysław Wojciechowski. W serii „Roczników TNT” ukazała się w 2003 r. praca Andrzeja Mycio *Zadłużenie hipoteczne i obrót nieruchomościami w Starym Mieście Torunia w 1. połowie XVII w.*

4. Komitet Redakcyjny „Prac Archeologicznych” pracował pod kierunkiem prof. dra hab. Andrzeja Koli. Członkami byli: prof. dr hab. Jadwiga Chudziakowa, prof. dr hab. Krystyna Przewoźna i prof. dr hab. Jerzy Olczak.

5. Komitet Redakcyjny „Zapisek Historycznych”. Przewodniczącym był prof. dr Marian Biskup, sekretarzem dr Przemysław Olstowski, a członkami: prof. dr hab. Stefan Cackowski, doc. dr Karola Ciesielska, prof. dr hab. Antoni Czacharowski, prof. dr hab. Bogusław Dybaś, prof. dr hab. Jerzy Dygdała, prof. dr hab. Kazimierz Wajda, prof. dr hab. Mieczysław Wojciechowski. W 2003 r. ukazały się następujące numery „Zapisek Historycznych”: t. 68, z. 1, 2–3, 4, a także suplement – „Bibliografia Pomorza Wschodniego i Zachodniego oraz krajów regionu Bałtyku za rok 2001”. Odbyły się trzy posiedzenia Komitetu.

Wydział II – Filologiczno-Filozoficzny. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr hab. Zygmunt Kruszelnicki, zastępcą prof. dr hab. Teresa Friedelówna, a sekretarzem prof. dr hab. Zofia Mocarska-Tycowa. Wydział odbył jedno posiedzenie administracyjne.

1. Komisja Filologiczna. Przewodniczącym Komisji był prof. dr hab. Jerzy Smulski, sekretarzem dr Marek Wiśniewski. Odbyły się cztery posiedzenia naukowe z następującymi referatami: 29 I – dr Radosław Sioma „Późne dramaty Jerzego Szaniawskiego („Łuczniczka”, „Dziewięć lat”); 26 II – dr Krzysztof Ćwikliński „Polskie życie literackie na Węgrzech podczas II wojny światowej”; 9 IV – mgr Wiesław Trzeciakowski „Twórczość Novalisa – najważniejsze idee, motywy i przełomy”; 12 XI – prof. dr hab. Janusz Kryszak

„Józefa Czechowicza wstąpienie w mit”. Odbyło się również zebranie sprawozdawczo-wyborcze (8 XII). Nowym przewodniczącym Komisji został dr hab. Aleksander Madyda, a sekretarzem dr Katarzyna Nowakowska.

2. Komisja Filozoficzna. Przewodniczącym Komisji był prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski, sekretarzem mgr Mirosław Michalski.

3. Komisja Historii Sztuki i Konserwatorstwa. Przewodniczącym Komisji był prof. dr hab. Józef Poklewski, a sekretarzem dr Michał Woźniak. Komisja odbyła cztery zebrania naukowe: 18 III – dr Elżbieta Pilecka omówiła architekturę średniowiecznych Dworów Artusa w miastach Prus; 30 V – odbyło się zebranie poświęcone pamięci mgr Marii Michnowskiej; 13 VI – posiedzenie z cyklu prace konserwatorskie w toruńskich kamienicach; 20 XI – dr Ewa Letkiewicz wygłosiła referat „Klejnoty magiczne. O apotropaicznych i leczniczych właściwościach klejnotów w czasach Jagiellonów i Wazów”. 27 II odbyło się odnowienie doktoratu prof. Zygmunta Kruszelnickiego wraz z wręczeniem dedykowanego mu IX tomu „Teki Komisji Historii Sztuki”.

4. Komisja Bibliografii i Bibliotekoznawstwa. Przewodniczącą Komisji była prof. dr hab. Bronisława Woźniczka-Paruzel, sekretarzem zaś mgr Urszula Zaborska.

5. Komitet Redakcyjny „Prac Wydziału Filologiczno-Filozoficznego”. Przewodniczącym Komitetu był prof. dr hab. Marian Szarmach, a członkami: prof. dr hab. Krystyna Jakowska, prof. dr hab. Krystyna Kallas i dr Michał Woźniak.

Wydział III – Matematyczno-Przyrodniczy. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr hab. Gabriel Wójcik, a sekretarzem prof. dr hab. Lech Jacuński. Wydział odbył jedno posiedzenie naukowe i administracyjne w dniu 9 XII, na którym przyjęte zostały sprawozdania z działalności komisji wydziałowych i Komitetu Redakcyjnego „*Studia Societatis Scientiarum Torunensis*”.

1. Komisja Astronomiczna – działalność zawieszona.

2. Komisja Geograficzno-Geologiczna pracowała pod kierunkiem prof. dr hab. Leona Andrzejewskiego, sekretarzem był dr Roman Rudnicki. Komisja odbyła 8 posiedzeń naukowych: 12 III, 13 III, 5 V, 8 V, 9 X, 23 X, 6 XI, 10 XI.

3. Komisja Nauk Medycznych. Przewodniczącym był prof. dr hab. n. med. Waldemar Jędrzejczyk, zastępcą przewodniczącego prof. dr n. med. Lech Bieganski, a sekretarzem dr n. med. Grzegorz Jarczyk. Odbyły się 4 posiedzenia naukowe: 15 I, 5 II, 19 III, 6 VI oraz dwa zebrania administracyjne: 15 II i 3 XII.

4. Komitet Redakcyjny „*Studia Societatis Scientiarum Torunensis*”. Przewodniczącą Komitetu była prof. dr hab. Daniela Szymańska, członkami: prof. dr hab. Leon Andrzejewski i prof. dr hab. Gabriel Wójcik, sekretarzem dr Roman Rudnicki. Komitet odbył jedno posiedzenie administracyjne (4 XI). W 2003 r. ukazały się następujące prace: Jerzy Makowski, Anna Tomczak *Stany*

wody na Wiśle w Toruniu w świetle pomiarów z XVIII do XX wieku, „Acta Medica”, t. 1 pod red. Lecha Bieganowskiego i Marka Jackowskiego; Zbigniew Prusinkiewicz *Dzieje Zakładu Gleboznawstwa od początku istnienia do 1993 roku we wspomnieniach jego wieloletniego kierownika*.

Wydział IV – Nauk Prawnych, Społecznych i Ekonomicznych. Wydział pracował pod kierunkiem prof. dra hab. Kazimierza Lubińskiego. Zastępcą był prof. dr hab. Zbigniew Witkowski, sekretarzem zaś prof. dr hab. Krystyna Kamińska.

1. Komitet Redakcyjny „Studia Iuridica”. Przewodniczącym był prof. dr hab. Jan Głuchowski, a członkiem prof. dr hab. Eugeniusz Ochendowski.

2. Komisja Ekonomiczna pracowała pod kierunkiem prof. dra hab. Wojciecha Kosiedowskiego. Sekretarzem była dr Maria Marszałkowska. Komisja odbyła dwa posiedzenia naukowe (11 II i 22 X) oraz zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 3 XII. Nowym przewodniczącym Komisji został dr Mirosław Bochenek, a sekretarzem dr Agata Kubiczek.

VII. Konferencje naukowe i popularyzacja nauki

12 IV – III Festiwal Nauki i Sztuki. Dyskusja panelowa pt. „Biomedyczne, prawne i etyczne aspekty transplantacji narządów i tkanek”. Prowadzący: Jan Pospieszalski, uczestnicy dyskusji: prof. dr. hab. n. med. Waldemar Jędrzejczyk, ks. bp dr Andrzej Suski, prof. dr n. med. Wojciech Rowiński, prof. dr hab. Gabriel Wójcik, prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski, prof. dr hab. Mirosław Nesterowicz, prof. dr hab. Andrzej Tretyn.

22–23 X – Konferencja władz uczelni państwowych i niepaństwowych regionu kujawsko-pomorskiego pt. „Koncepcja rozwoju nauki w regionie kujawsko-pomorskim” (TNT współorganizatorem).

25 X – Toruńskie spotkania z cyklu „Colloquia Torunensia” pt. „Jedność w różnorodności” (TNT współorganizatorem).

12–14 XII – sesja naukowa poświęcona pamięci prof. Gwidona Chmarzyńskiego w trzydziestą rocznicę śmierci (TNT współorganizatorem).

15 XII – konferencja naukowa dla uczczenia 100 rocznicy urodzin profesora Karola Górskiego (TNT współorganizatorem).

VIII. Krajowa i zagraniczna wymiana wydawnictw

	2002	2003
1. Liczba krajów, z którymi prowadzona jest wymiana wydawnictw	33	31
2. Liczba kontrahentów wymiany zagranicznej	204	195
3. Liczba kontrahentów wymiany krajowej	71	71

4. Liczba egzemplarzy wydawnictw TNT wysłana kontrahentom zagranicznym	669	
5. Liczba egzemplarzy wydawnictw TNT wysłana kontrahentom krajowym	311	65
6. Liczba egzemplarzy otrzymanych od instytucji zagranicznych	910	780
7. Liczba egzemplarzy otrzymanych od instytucji krajowych	300	580

IX. Sprzedaż wydawnictw

W 2003 r. Towarzystwo uzyskało ze sprzedaży wydawnictw własnych 52 900 zł. Wydawnictwa TNT można było nabyć w siedzibie Towarzystwa przy ul. Wysokiej 16, w toruńskich księgarniach o profilu naukowym oraz w niektórych księgarniach w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu i Krakowie. Sprzedaż pozycji popularnonaukowych prowadziły także i inne księgarnie toruńskie, Ośrodek Informacji Turystycznej i PTTK.

W 2003 r. zainicjowana została sprzedaż wydawnictw Towarzystwa za pośrednictwem internetu. Dysponenda publikacji znajdowała się na stronie internetowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

X. Zbiory archiwalne i muzealne TNT

Zbiory akt i dokumentów TNT oraz materiały archiwalne przekazane Towarzystwu przez różne osoby tworzą oddzielny depozyt i zespół w Archiwum Państwowym w Toruniu. Fragmenty zbiorów archiwalnych znajdują się również w Książnicy Miejskiej w Toruniu. Akta przechowywane są też w archiwum własnym TNT. Pozostałości dawnych zbiorów muzealnych, gromadzonych od początku istnienia Towarzystwa i eksponowanych w okresie zaboru pruskiego w siedzibie TNT przy ul. Wysokiej, znajdują się obecnie w depozycie w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Na zbiory te składają się:

- malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne, militaria, meble i inne przedmioty zabytkowe – 183 eksponaty,
- obiekty archeologiczne – 574 eksponaty,
- stare grafiki w różnych technikach (w większości z darów W. Amrogowicza) – 345 pozycji,
- obiekty numizmatyczne – 2919 pozycji.

XI. Biblioteka Towarzystwa Naukowego

W 2003 r. Towarzystwo Naukowe przekazało do swojego księgozbioru, znajdującego się w Książnicy Kopernikańskiej, 1360 woluminów z wymiany, zakupów, darów i wydawnictw własnych. Księgozbiór ten liczył na koniec roku

104 478 woluminów. W bibliotece podręcznej TNT znajdowało się 2116 pozycji. Księgozbiór prof. dra Konrada Górskiego obejmował 11 065 książek. Łącznie zbiory Towarzystwa liczą 117 659 pozycji.

XII. Pracownicy

W dniu 31 XII 2003 r. skład pracowników etatowych TNT był następujący:
mgr Jan Pronobis – dyrektor Biura
Krystyna Jaworska – główna księgowa (niepełny etat)
mgr Bożena Sołtys – kierownik Redakcji.

Sekretarz Generalny TNT

Prezes TNT

(-) *Prof. dr hab. Marian Kallas*

(-) *Prof. dr h.c. Marian Biskup*

S P R A W O Z D A N I E

Z GOSPODARKI FINANSOWEJ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

W TORUNIU ZA ROK 2003

Przychody A+B+C	377 562,43
A. Przychody ze sprzedaży wydawnictw	52 901,05
B. Przychody finansowe:	13 667,00
1. Wpłaty składek członkowskich	7 365,00
2. Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej	5 000,00
3. Odsetki od lokat terminowych	4 801,01
C. Pozostałe przychody:	307 495,37
Dotacje	222 300,00
1. Komitet Badań Naukowych Warszawa, dofinansowanie na wydanie drukiem:	131 300,00
– Zapiski Historyczne t. 68, z. 1–4	43 900,00
– Zapiski Historyczne t. 68 Suplement	6 300
– Zadłużenie hipoteczne i obrót nieruchomości w Starym Mieście Torunia w 1. połowie XVII wieku – A. Mycio	4 900,00

– Lustracja województw Prus Królewskich, woj. pomorskie t. 1, cz. 2 oraz na:	4 200,00
– Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach (projekt badawczy)	30 000,00
– XII konferencja „Ordines militares”	12 000,00
– Urzędnicy miejscy ziem dawnej Rzeczypospolitej – K. Mikulski (projekt badawczy)	30 000,00
2. Urząd Miasta Toruń	63 500,00
– dofinansowanie na „Historię Torunia” t. 3, „Bazylikę św. Janów” i bibliotekę K. Górskiego	62 000,00
– dofinansowanie „Razem w Europie”	1 500,00
3. Fundacja Rozwoju Chirurgii Toruń na wydanie drukiem „Acta Medica” t. 1	20 500,00
4. Stowarzyszenie Przyjaciół Fortyfikacji Toruń (na kopie map z Berlina)	3 000,00
5. Kuria Diecezjalna Toruń dofinansowanie „Razem w Europie”	2 500,00
6. Urząd Miasta Nieszawy dofinansowanie na „Historię Nieszawy”	1 500,00
Inne przychody	85 195,37
Wpłata na działalność statutową przez:	
– Toruńskie Zakłady Materiałów Opatrunkowych S.A. Toruń	4 918,00
– ThyssenKrupp Energostal Toruń darowizna	7 000,00
Przychody związane:	
– z refakturowaną wysyłką wydawnictw	2 918,60
– z refakturowaną energią elektryczną	2 306,36
– z refakturowanymi opłatami telekomunikacyjnymi	1 986,87
– porozumienie z UMK	11 007,00
– wynajem pomieszczeń	36 060,00
– wynajem Sali Kolumnowej	14 190,00
– wpłata należności od DHN Warszawa	3 000,00

– Urząd Miasta Toruń częściowy zwrot podatku od nieruchomości	1 745,54	
Wydatki		360 934,33
1. Usługi obce		147 440,52
w tym: drukarskie	92 316,00	
skład komputerowy	30 269,00	
koszty utrzymania gmachu (konserwacja i drobne naprawy)	11 497,62	
opłaty pocztowe	12 138,51	
prowinzje bankowe	1 219,39	
2. Osoby fizyczne – umowy		158 711,00
– za pracę	70 560,00	
– honoraria autorskie	73 000,00	
– umowy inne	15 151,00	
3. Świadczenia na rzecz pracowników (ZUS)		16 102,45
4. Zużycie materiałów, energii, w tym:		22 793,04
woda, gaz, energia elektryczna	22 085,10	
prenumerata prasy	707,94	
5. Podatki i opłaty		1 847,40
w tym: podatek od nieruchomości	1 649,20	
6. Pozostałe koszty rodzajowe		14 039,92
w tym: delegacje	13 690,00	
ubezpieczenie budynku	299,00	
Środki pieniężne w banku	185 123,54	
Kasa	990,46	
Ogółem	186 114,00	

Główna Księgowa

Skarbnik TNT

(-) *Krystyna Jaworska*

(-) *Prof. dr hab. Mirosław Nesterowicz*

P R O T O K Ó Ł
Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
W DNIU 26 STYCZNIA 2004 ROKU

Komisja Rewizyjna w składzie: prof. dr hab. Bogumił Brzeziński, prof. dr hab. Krystyna Kamińska, prof. dr hab. Andrzej Radziwiński – członkowie, w obecności księgowej TNT pani Krystyny Jaworskiej, dokonała przewidzianej statutem kontroli działalności merytorycznej i finansowej TNT za 2003 r.

Komisja stwierdza, co następuje: w 2003 r. TNT prowadziło działalność statutową w sposób niezakłócony. Podstawowe znaczenie miała działalność wydawnicza.

Na przychody składają się: 1) przychody ze sprzedaży wydawnictw, fotogramów 52 901,05 zł, 2) przychody finansowe z wpłat składek członkowskich, dotacja z Funduszu na Rzecz Nauki Polskiej oraz odsetki od bankowych lokat terminowych w łącznej kwocie 17 166,01 zł oraz 3) pozostałe przychody w łącznej kwocie 307 495,37 zł, którymi są przede wszystkim dotacje na dofinansowanie wydawnictw – 222 300 zł; na przychody te składało się dofinansowanie z KBN, Urzędu Miasta Torunia, Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, Fundacji Rozwoju Chirurgii Toruń, UMK i firm toruńskich.

Wydatki to przede wszystkim koszty wydawnicze. W 2003 r. Towarzystwo wydało 8 pozycji książkowych o objętości 135,35 arkuszy. Plany wydawnicze na 2003 r. obejmowały 214,35 arkuszy. Pozostałe arkusze wydawnicze znajdują się w przygotowaniu w 2004 r.

Na dzień 31 XII 2003 r. na rachunku bankowym Towarzystwa znajdowało się 185 123,54 zł.

Komisja stwierdza, że w 2003 r. Zarząd TNT aktywnie zabiegał o środki finansowe na działalność Towarzystwa ze skutkiem pozytywnym.

Towarzystwo w roku sprawozdawczym zatrudniało 3 osoby, w tym jedną na ½ etatu. Według stanu na dzień 31 XII 2003 r. Towarzystwo liczyło 502 członków. Wpływy ze składek członkowskich wynosiły 7365 zł, przy czym zaległości składek na dzień 31 XII 2003 r. wynoszą 28 444 zł.

Komisja zaleca rozważenie weryfikacji listy członków Towarzystwa. Działalność Zarządu TNT w roku 2003 Komisja Rewizyjna ocenia pozytywnie i wnosi o udzielenie Zarządowi absolutorium.

Członkowie Komisji Rewizyjnej

(–) *Prof. dr hab. Bogumił Brzeziński*

(–) *Prof. dr hab. Andrzej Radziwiński*

(–) *Prof. dr hab. Krystyna Kamińska*

ZMIANY W SKŁADZIE TOWARZYSTWA

Nowi członkowie zwyczajni

Caputa Michał, prof. dr hab., dyrektor Instytutu Biologii Ogólnej i Molekularnej UMK.

Kardas Alina, dr, Muzeum Okręgowe w Toruniu.

Mycio Andrzej, dr, Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu.

Sieradzan Wiesław, dr hab., prof. UMK, zastępca dyrektora Instytutu Historii i Archiwistyki UMK.

Stankiewicz Maria, dr hab., kierownik Zakładu Biofizyki Instytutu Biologii Ogólnej i Molekularnej UMK.

Zmarli:

Prof. dr Kazimierz Antonowicz

Prof. dr Krzysztof Kolasiński

Doc. dr Jan Skraga

Prof. dr Stanisław Urbańczyk

II

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

NAUK HISTORYCZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 10 II 2003 r.

Dr Alina Kardas (Muzeum Okręgowe w Toruniu) przedstawiła pracę własną: *Elity władzy XVII-wiecznego Torunia. Mechanizmy kształtowania się i wymiany grup rządzących.*

(Praca w druku w „Rocznikach TNT”).

Posiedzenie naukowe dnia 13 X 2003 r.

Prof. dr Jan Pakulski i prof. Krzysztof Mikulski (UMK) przedstawili wydawnictwo źródłowe przygotowane wspólnie z prof. drem hab. Ryszardem Kabacińskim (Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego): *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789, cz. II: województwo sieradzkie, t. 1, powiaty sieradzki i szadkowski.*

(W druku w serii „Fontes”).

Prof. dr Bogusław Dybaś (UMK) przedstawił wydawnictwo źródłowe przygotowane przez prof. dra Jacka Wijaczkę (Akademia Świętokrzyska, Kielce): *Wizytacja biskupstwa sambijskiego z 1570 roku.*

(Przewidziane do druku w serii „Fontes”).

WYDZIAŁ II

FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNY

Posiedzenie naukowe dnia 1 XII 2003 r.

Prof. dr hab. Zofia Mocarska-Tycowa (UMK) przedstawiła pracę dr Hanny Ratusznej (UMK): *Wieczność w człowieku – młodopolska świadomość śmierci w twórczości Stanisława Przybyszewskiego.*

Prezentowana praca jest próbą zwrócenia uwagi na wieloznaczność pojęcia śmierci w literaturze Młodej Polski. Analiza fenomenu śmierci polega przede wszystkim na zestawieniu, porównaniu wielu perspektyw soteriologicznych, propozycji religijnych obecnych w kulturowej tradycji epoki Młodej Polski. Istotną okazuje się także refleksja na temat statusu człowieka na przełomie XIX i XX w. Wnioski z przeprowadzonej analizy stanowią punkt wyjścia w rozważaniach poświęconych literackim projekcjom Tanatosa w twórczości Przybyszewskiego. Materiałem badawczym są powieści, poematy prozą i dramaty oraz rozprawy i zapomniane odczyty. Istotne okazały się także zbiory listów autora *Requiem aeternam* i opublikowane już po jego śmierci pamiętniki pt. *Moi współcześni*. Stan badań na temat fenomenu śmierci w epoce modernizmu nie przedstawia się imponująco. Oprócz pracy Antoniny Lubaszewskiej pt. *Życie – śmierci doskonałość. Młodopolska antropologia śmierci i literacki świat wartości*, nie istnieje żadna całościowa praca na ten temat. Temat śmierci obecny w prawie każdym młodopolskim utworze w sposób bezpośredni lub zapośredniczony (nastój, sugestia, symbol) nie został w pełni odczytany.

Rozważania rozpoczyna refleksja nad dwiema wyznaczonymi przez śmierć perspektywami: fizyczną (cierpienie, oczekiwanie, rozkład ciała) i metafizyczną (teoria „wędrującej” duszy, uczestnictwo w sferze sacrum). Ten podział okazał się naturalny, zgodny z młodopolską tendencją rozgraniczenia świata fizycznego (tego, co realne) od świata metafizyki (tego, co nienazwane i w pełni niepoznawalne). Śmierć pojmowana jako zdarzenie fizyczne (kres biologiczny) jest najczęściej poprzedzona chorobą, długotrwałym cierpieniem. Zdarzenie śmierci jest wówczas przedstawione w sposób procesualny. Bohater, świadomy swojej sytuacji, żyje w ciągłej gotowości na spotkanie śmierci. Literacki obraz „śmierci fizycznej” dotyczy zatem przede wszystkim jej zewnętrznych objawów. Pojawiają się „zwiastuny śmierci”: utrata przytomności, stany gorączkowe, halucynacje, ból (zdarzeniu śmierci, w literackich opisach, towarzyszy zwykle nastrój jesieni, zmierzchu, obrazy zamierającej natury). Metafizyczne znaczenie śmierci wzbogaca jej fizyczny aspekt o nowy, soteriologiczny wymiar, w ten sposób realizuje się zasada *vita mortalis*. Śmierć metafizyczna jest więc synonimem Pełni, powrotu do pierwotnej Jedni (posługuje się symbolami, maskami, podlega antropomorfizacji, np. kochanka-lekarka-koicielka, Anioł Śmierci, noc, sen, nirwana; interesująco prezentują się także, często podejmowane przez pisarzy, zagadnienia związane z aurą śmierci: metamorfozy otaczającego świata, poznanie w śmierci i obraz zaświatów). Uwzględnienie powyższych problemów wpływających z literackiej analizy obrazów śmierci zmusza też do szczegółowego badania sfery leksykalnej, semantycznej i symbolicznej wybranych tekstów. Pojawia się zatem pytanie o „język śmierci”, swoisty kod obrazów, sensów i znaczeń.

Dokładną analizę tych problemów można odnaleźć w rozdziale pierwszym prezentowanej pracy poświęconym omówieniu zagadnień związanych z pojęciem zdarzenia śmierci i jej literackimi wyobrażeniami. *Meditatio mortis* nie kształtowało się w Młodej Polsce w opozycji do ustaleń minionych epok. To, co wyróżnia młodopolskie mówienie o śmierci dotyczy swoistego języka obrazów, zachowań, postaw wobec niej. Zdarzenie śmierci podobnie jak w średniowiecznych ars moriendi realizuje dwa wzorce: dobrej i złej. Śmierć dobra to taka, której bohater spodziewał się od dawna. Śmierć wybawicielka, eutanazja, kościółka jest bliska pod względem znaczeniowym wschodniej nirwanie. Bohaterowie wyobrażają ją sobie, doświadczają jej obecności (por. *Rozmyślenia* Langego). Śmierć ulega wówczas estetyzacji, przyjmuje postać pięknej kobiety. Piękna śmierć nie posiada już takiego znaczenia jak w średniowiecznym eposie rycerskim. Nie łączy się z ofiarnością i heroizmem. Jest indywidualnym wyborem, aktem przyzwolenia i zarazem nadziei na inny – być może lepszy – byt. Posiada sens soteriologiczny. Drugi wzorzec, złej śmierci, obnaża jej absurdalność, brzydotę. Śmierć jest wówczas najczęściej wyrazem aktu agresji natury, jest całkowicie pozbawiona zbawczego wymiaru, nadziei.

Rozdział drugi został w całości poświęcony analizom koncepcji duszy i świadomości zawartych w rozprawach i odczytach, w których Przybyszewski próbował sprecyzować swoje stanowisko na temat zdarzenia śmierci (*Z psychologii jednostki twórczej, Z zagadnień o śmierci, Naokoło śmierci*). W młodzieńczej rozprawie *Chopin i Nietzsche* pojęcie duszy połączył z aktem twórczym „jednostki”. Zwrócił uwagę na współzależność procesów życia i śmierci (koncepcję duszy, „nagiej duszy” wielokrotnie modyfikował). Interesowały go przede wszystkim wrażenia „podprogowe”, doświadczenia ze świadomością. W rezultacie, refleksje na temat śmiertelności przerodziły się w jego rozprawach w wywód quasi-antropologiczny.

Przybyszewski starał się opisać „podwójną naturę człowieka”. W jego teorii istotną rolę odegrały ustalenia na temat astralnego modelu człowieka, opowiedział się za metempsychozą wzbogaconą rozważaniami natury okultystycznej. W obrazach marzeń sennych, halucynacji odkrył drzemiące w człowieku siły, z których jedna przyjmuje formę zachowawczą, druga wiedzie ku autodestrukcji. Rozważania Przybyszewskiego pozostały w nurcie rozwijanej na Zachodzie psychologii transpersonalnej (Ribota, Reinhenbacha, Du Prela). Rezultatem prowadzonych analiz była teza o nieśmiertelności duszy, która „przejawia się w człowieku w procesie twórczym”.

Analizie postaw wobec śmierci, literackich interpretacji teorii o nieśmiertelnej duszy został poświęcony rozdział trzeci prezentowanej rozprawy. Bohaterowie powieści i poematów odbierają świat przez pryzmat sztuki „zabarwionej nastrojem” śmierci. Odczuwają konflikt osobowości, z których każda realizuje odrębne cele. Jedna opowiada się za stanowiskiem witalistycznym, druga na-

tomiast jest „skażona śmiercią”. W wyniku analiz poszczególnych utworów można wyróżnić następujące postawy: „homo patirns” (cierpienie bohaterów nie odsłania perspektywy doloryzmu, nie ukazuje człowieka bezbronnego, narażonego na „rozpacz niemocy”; nie jest to również doświadczenie w pełni sadomasochistyczne; bohaterowie nie odsłaniają cierpienia po to, by uzyskać współczucie, to doświadczenie jest im obce, zgodnie z tezą Nietzschego głoszącą, że „litość jest objawem słabości”; celebryją swój ból, odnajdując w nim wartość, szczególne poczucie pełni), człowiek ekstatyczny (lęk przed skończonością powoduje, że bohaterowie żyją chwilą i jest to chwila na miarę trwania, o której wspominali romantycy; w trwaniu tym mieści się pełnia przeżyć), „homo interieur” (postawa całkowitego zamknięcia – ucieczki przed światem fizycznym, rzeczywistym – w ułudę, marzenia, sprzyjające tworzeniu fantazmatów; bohaterowie często wówczas doświadczają stanów rozpacz, która jest spowodowana brakiem adekwatności świata rzeczywistego i marzeń), anarchista (bohater odrzuca polityczną „otoczkę czynu”, fascynuje go psychologia zniszczenia, dojrzwanie do decyzji; nie działa w samotności, otaczają go ludzie słabi, którzy zgubili życiowy cel; anarchizm staje się dla nich „nową religią”; rezultatem działań anarchistycznych jest zniszczenie i śmierć, np. *Dzieci szatana*), „homo naturalis (z nieznannej, obcej, śmierć staje się zapoznana, bliska człowiekowi; sytuuje się poza kategoriami moralnymi <„poza dobrem i złem”>, jest odległa od wszelkich aksjologicznych dociekań; doświadczenie śmierci jest intymne, dokonuje się zatem często w samotności), cygan i dandys – „śmierć nirwaniczna” (gest śmierci bywa często stylizowany; dandys igra ze śmiercią, jego życiu brakuje sensu i celu, śmierć doskonale wpisuje się w ten układ, jej nieuchronność może bowiem wyznaczać cel i nadawać życiu sens; poszukiwanie czy przyzywanie śmierci można zatem porównać do „pragnienia nirwany”, śmierć zyskuje „status” nirwany. Cygan żyje czynnie i przez to boleśnie. Jest twórcą i wierzy, że sztuka wymaga od niego ofiary, złożonej często z własnego życia). Każda próba śmierci, wobec której bohaterowie przyjmują wymienione wyżej postawy, jest interesującą wędrówką w głąb siebie. Ujawnia, że wewnętrznie zniewolony człowiek jest „więźniem” własnych popędów, pragnień.

Ciekawym materiałem badawczym odkrywającym różnorodność młodopolskich dialogów o śmierci okazały się dramaty Przybyszewskiego, ich analizie został poświęcony czwarty rozdział pracy. Dramaty, zgodnie z zasadami młodopolskiej estetyki, nie ukazywały momentu śmierci bohaterów, odkrywały bogactwo nastroju zapowiadającego nadchodzącą katastrofę. Przybyszewski wprowadził do swoich dramatów postaci symboliczne (o ich roli wypowiedział się najpełniej w rozprawce z 1905 r., *O dramacie i scenie*). Pełniły one funkcję rezonerów oraz realizowały zasadę „wyrażania ukrytych treści”, są to: zbrodniarze i mściciele (np. Bielecki, Konrad, bohaterowie z *Matki*, Henryk Orzelski,

bohater *Mściciela*), poświęceni śmierci (Bronka ze *Śniegu*, Ludmiła z *Topieli*, Krzycki ze *Ślubów*, Helena z *Dla szczęścia*, Rembowski ze *Złotego runa*, Hanka z *Godów życia*), śmierć przynoszący, heroldów (Nieznajomy ze *Złotego runa*, Przyjaciół z *Matki*), w śmierć przenoszący (Makryna ze *Śniegu*), kusiele (Gość z *Gości*, Ruszczyk ze *Złotego runa*, Kanclerz z *Odwiecznej baśni*).

Rozdział piąty, podsumowujący, jest próbą oceny sposobów realizacji tematu śmierci w twórczości Przybyszewskiego. W jego utworach można wyróżnić następujące zdarzenia:

- śmierć wieńcząca życie (bohaterowie czują się więźniami bytu, poszukują dróg ucieczki ze świata, często wybierają śmierć samobójczą, por. *Requiem aeternam*),
- śmierć jako „element życia” (bohaterowie godzą się z wyrokami losu, żyją z poczuciem nieuchronnego końca. W literackim opisie przeważają śmiertelne pejzaże wewnętrzne, motywy snu i halucynacji),
- śmierć jako zapowiedź nowego życia (śmierć jest dla bohaterów momentem przejścia, ponownymi narodzinami. W rozważaniach o śmierci pojawia się koncepcja *vita mortalis*),
- śmierć jako synonim zła (bohaterowie traktują życie jako eksperyment, są zbrodniarzami, zadają śmierć innym i czerpią z tego faktu korzyści. Śmiertelne zdarzenie inicjuje przemianę, w wyniku których zbrodniarz przemienia się w ofiarę),
- śmiertelny eros (bohaterowie są zafascynowani śmiercią, która ulega sakralizacji, budzi emocje, erotyczne podniecenie, por. scena nekrofilii w *Requiem aeternam*. W literackim opisie pojawiają się „kreacje śmierci”, obrazy kobiety – wampira, koicielki – eutanazji),
- artystyczny gest śmierci (bohaterowie poszukują w akcie śmierci potwierdzenia dotychczasowego życia. Ich, najczęściej, samobójcza śmierć jest stylizowana, przeradza się w osobliwy rytuał (por. *Śnieg*).

Analiza poszczególnych zdarzeń pozwala wysunąć następujące wnioski:

- sens pojęcia śmierci podlegał w utworach Przybyszewskiego modyfikacjom, w związku z tym można wyznaczyć drogę ewolucji jego poglądów od wyrastających z pozytywistycznych teorii o biologicznym dziedziczeniu cech gatunkowych i doskonaleniu genetycznym pokoleń, po teorie uduchowionej materii i „wędrówki bytów”,
- pojęcie śmierci w okresie powstawania najwcześniejszych utworów pełniło funkcję „zasady umożliwiającej osiągnięcie pełni”, wiązało się z perspektywą nowego poznania. Pod koniec życia Przybyszewski odszedł od tej teorii, interesował go twórca, który poprzez swoje dzieło „doznaje niemalże mistycznego zjednoczenia”,
- w „mówieniu o śmierci” Przybyszewski posługiwał się metaforą, synestezją, oksymoronem i hiperbolą,

- przywoływał w warstwie językowej tropy stylistyczne charakterystyczne dla ekspresjonizmu, konstruował obrazy snu i halucynacji,
- zarówno w powieściach, poematach prozą i w dramatach istotny dla niego okazywał się nastrój zbliżającej się katastrofy, stan śmiertelnego znużenia życiem,
- obrazy śmierci w utworach literackich uzupełniały jego rozważania o indywidualności zaprezentowane w młodzieńczej rozprawie *Z psychologii jednostki twórczej* (1892), kontynuowane w *O dramacie i scenie* (1905) oraz w *Naokoło śmierci* (1921). Ukazywały nową perspektywę antropologiczną, w której bohater ujawniał skłonność do poszukiwania sacrum w sobie samym,
- głosił prymat indywidualizmu i duchowości, przeciwstawionych materii i masowości.

Zaprezentowana analiza fenomenu śmierci jest jedną z możliwych. Pytanie o zdarzenie śmierci okazało się w istocie pytaniem o granice poznania. Bogactwo obrazów Tanatosa stanowiło „wyraz” poszukiwań, rozterek, odczuć, pragnień i marzeń „człowieka końca wieku”. Inicjacja w śmierci, erotyzm, płciowość odślaniały różnorodność przeżyć młodopolskich bohaterów. Sama zaś śmierć zyskała znaczenie symboliczne i stała się elementem ich światobrazu.

(Przewidziane do druku w serii „Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego”).

POSIEDZENIA KOMISJI FILOLOGICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 29 I 2003 r.

Dr Radosław Sioma (UMK): *Późne dramaty Jerzego Szaniawskiego („Łuczniczka”, „Dziewięć lat”)*.

Posiedzenie naukowe dnia 26 II 2003 r.

Dr Krzysztof Ćwikliński (UMK): *Polskie życie literackie na Węgrzech podczas II wojny światowej*.

Posiedzenie naukowe dnia 9 IV 2003 r.

Mgr Wiesław Trzeciakowski (Bydgoszcz): *Twórczość Novalisa – najważniejsze idee, motywy i przełomy*.

1. Wczesny romantyzm niemiecki. Krąg Jenajski

Kiedy powstało równoległe do niemieckiego „romanisch” angielskie określenie „romantic”, w Niemczech zaczęła przeważać młodsza forma niż „roma-

nisch”, czyli właśnie „romantisch”. Obydwa pojęcia wyrażają to samo: coś, co występuje w opowieściach, coś cudownego, przygodowego, często zmyślnego lub ubarwionego. Dla przedstawiciela oświecenia (Aufklärung) słowo „romantisch” miało negatywne znaczenie z powodu wymienionych już cech, a sam Goethe, choć pisał utwory romantyczne o mrokach istnienia i zagrobowych zjawach (np. *Faust* lub ballada *Erkönig*), uznał romantyzm za zjawisko chorobliwe i pozostał klasykiem¹.

W XVIII w., pod wpływem idei z Anglii, przyjęło się w Niemczech nowe znaczenie słowa „romantisch”: zaczęło ono oznaczać charakterystyczną nastrojowość i tajemniczość, krajobrazy dzikiego piękna, grozę, niezwykłość, tragiczną miłość, samotne wędrówki przez świat, burzliwe przygody. Również z Anglii przyjęto w Niemczech połączenie tego pojęcia z historyczną treścią – „romantisch” oznaczał od tamtej pory średniowieczną scenerię, atmosferę dawnych zamków, opowieści o krwawych zbrodniach lub walkach rycerzy, samotne zmaganie się z niesprawiedliwym światem, a także ballady i epickie opowieści o przygodach rycerzy i gwałtownych namiętnościach. Romantycznymi tematami były: cudowność, zemsta, mord z zazdrości lub miłości, tragiczna miłość, samotność i tajemniczość istnienia, ingerencja świata pozagrobowego w życie ziemskie, jako wyraz ciągłości i jedności istnienia.

W pozytywnym znaczeniu słowo „romantisch” zastosował Herder jako określenie dla germańskiej i romańskiej kultury, przeciwstawianej antycznemu klasycyzmowi. Chodziło o podkreślenie lokalności i swojskości kultury, która jest i powinna być zgodna z charakterem żyjących tutaj ludzi, z klimatem i krajobrazem danego kraju, regionu².

Augustowi Schleglowi przypisać należy zwiążanie pojęcia „romantisch” z odległą a żywą tradycją chrześcijańskiego średniowiecza, a także świadome kontrastowanie z klasycyzmem, Friedrichowi Schleglowi zaś tworzenie teoretycznych podstaw romantycznej estetyki. F. Schlegel żądał od poezji uniwersalizmu, syntezy w najwyższym stopniu: chodziło o ogarnięcie całości bytu, wiedzy, religii, kultur ludzkości. Ludzkiemu umysłowi dostępne to wszystko jest jedynie we fragmentach, stąd nie ma on możliwości zrozumieć natury ani świata, w którym żyje³. Jedynym sposobem na to jest istotowe ujęcie bytów i

¹ J. W. Goethe, *Z mojego życia. Zmyślenia i prawda*, przekład A. Guttry, Warszawa 1957, t. 2, s. 318. O romantykach ustami Mercka: „Inni usiłują urzeczywistnić jakieś rzekome wizje poetyckie, jakieś twory wyobraźni – i co z tego wynika, nic, tylko bzdurstwa. Kto pojmie olbrzymią różnicę tych dwóch kierunków (tj. poezja związana z rzeczywistością a poezja typu romantycznego, W.T.) i pamiętać będzie o jej znaczeniu, ten znajdzie odpowiedź na wiele dręczących pytań”. Goethe podkreśla, że zgadza się z tymi poglądami.

² J. G. Herder, *O nowszej literaturze niemieckiej*, przekład D. Kasprzyk, [w:] *Wybór pism*, oprac. T. Namowicz, Wrocław 1987, s. 3–39.

³ F. von Schlegel, *Z Fragmentów krytycznych*, przekład J. Ekier, [w:] *Pisma teoretyczne niemieckich romantyków*, oprac. T. Namowicz, Wrocław 2000, s. 205.

dzięki temu – od środka – połączenie tych fragmentów w całość. Zgodnie z myślą Jakoba Böhme (mystyk, szewc, myśliciel, wizjoner z przełomu XVI i XVII w.), u podstaw wszystkich rzeczy, jakie istnieją, znajduje się jedna i ta sama istota, przyczyna istnienia, która w sobie godzi wszelkie przeciwieństwa – to Bóg, który w koncepcji Böhme jest dobrem, ale także gniewem, złem, karą.

Analogicznie od słowa „Poetik” powstało słowo „Romantik”, którego autorstwo przypisuje się Novalisowi. Oznaczało ono wyróżniające cechy poezji romantycznej.

Z poglądami F. Schlegla i Novalisa koresponduje dzieło Johanna G. Fichtego *Nauka o wiedzy* (u nas przyjął się termin: Teoria wiedzy, niem. Die Wissenschaftslehre), napisane w 1794 r., wyprzedzające o rok romantyczne prace F. Schellinga, zawierające – in nuce – podstawowe pojęcia i założenia wczesnego romantyzmu. W dziele Fichtego dominuje teza o jedności wszystkich nauk oraz o potrzebie sprowadzenia ich do zamkniętej, harmonijnej jedności i całości. Według Fichtego nie tylko całość składa się z części, ale także całość przejawia się w poszczególnych częściach. To proste z pozoru stwierdzenie posiada liczne konsekwencje. Dopiero na tym tle zrozumiała staje się romantyczna koncepcja rytmu w przyrodzie, w poezji, malarstwie, muzyce. Rytm to wyraz wewnętrznego życia wszechświata, jak rytm pracy ludzkiego serca. Każdy element, ze względu na boską całość, nosi w sobie boskie piękno i wskazuje na swe pierwotne pochodzenie, jest odbiciem nieskończoności⁴.

F. Schlegel uważał literę za zakłętą w nią ducha, który uwalnia się podczas czytania. Mówił nawet o wszechmocy litery, o jej magicznych właściwościach oddziaływania na czytającego, prawdopodobnie pod wpływem gnozy żydowskiej i gnostycyzmu. Język zaś pojmował on jako łącznik i sposób scalania elementów w całość, po to, by mogła się objawić jedna mowa całej przyrody – o niej to pisał Novalis w swej powieści *Henryk von Ofterdingen*, w obrazie zwierząt, drzew, skał porozumiewających się z człowiekiem. Taka sama duchowa więź istnieje między zwierzętami i roślinami a Hiacyntem w baśni umieszczonej w *Uczeniach w Sais*.

Utożsamienie istnienia z uniwersum, z którego wszystko wychodzi i z powrotem tam wraca, prowadziło niektórych myślicieli do panteistycznego pojmowania uniwersum, nadając mu cechy boskie tak, jakby ono było bóstwem (jak na przykład J.W. Ritter, filozof przyrody). Inny filozof tego czasu H. Steffens powie to samo, choć daleki był od panteizmu: że człowiek ma na przeciw siebie cały świat, ale nosi w sobie także cały świat, że wszystko, co istnieje, zostało w nim stłoczone. W ogóle trudno filozofom tego okresu uniknąć panteistycznego podejścia do natury, nawet jeśli nie mieli z panteizmem nic

⁴ F. Schelling, *Filozofia sztuki*, przekład K. Krzemieniowa, Warszawa 1983, s. 175–178 (o rytmie).

wspólnego. Steffens zalecał unikanie przesadnego idealizowania w interpretacji przyrody, w wykazywaniu jedności uniwersum, czemu służyły stare podania o złotym wieku ludzkości, mity i idea istoty wyższej. Poezja, w romantycznym rozumieniu, ma źródło w pozarozumowej sferze człowieka (co nie znaczy, że jest sprzeczna z rozumem), wypływa z ducha całego uniwersum, które według romantyków jest identyczne z duchem jednostki. A zatem duch ludzki może objawiać ducha uniwersum, przez duchowość człowieka przejawia się boskość i wewnętrzna treść wszechświata.

Poeta jest postacią wyższego świata i wyższego człowieka, potrafi rozszyfrować znaki i sygnały uniwersum (kosmosu). Wszystko w przyrodzie jest uduchowione i mówi do nas dzięki miłości, która prowadzi do idealnego porządku i do punktu wyjściowego ludzkości.

Zasygnalizowane powyżej idee związały programowo Augusta i Friedricha Schległów, Novalisa (prawdziwe nazwisko: Friedrich baron von Hardenberg), Ludwiga Tiecka, twórców tzw. Kręgu Jenajskiego (F. Schlegel był profesorem filozofii na uniwersytecie w Jenie). Poglądy tego koła naukowo-literackiego publikowano na łamach pisma „Athenaeum” w latach 1798–1800, w przekonaniu o ich rewolucyjnej doniosłości dla kultury niemieckiej, porównywalnej – według tego koła – z Rewolucją Francuską, tylko że na poziomie intelektualnym. Po śmierci Novalisa (marzec 1801) Krąg Jenajski rozpadł się, L. Tieck działał dalej w Berlinie, a F. Schlegel wyjechał do Paryża, później do Wiednia.

2. Motywy z wczesnej twórczości poetyckiej Novalisa

Z obszernej twórczości tego okresu opublikowano w Niemczech do tej pory zaledwie część: rękopisy zaginęły podczas drugiej wojny światowej, ale istnieją odpisy (dziś publicznie wiadomo, że blisko 480 młodzieńczych rękopisów Novalisa znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, rękopisy znalazły się tam po 1945 r.). Jest zatem możliwe w miarę pełne wydanie utworów i należy oczekiwać takiej publikacji w przyszłości. Młodzieńcza twórczość poety to przekłady z literatury antycznej (Wergiliusz, Teokryt, Pindar), kilka fragmentów utworów dramatycznych i opowiadania, które Novalis rozpoczął, ale ich nie skończył, a przede wszystkim wiersze. Friedrich Schlegel pisał w liście do swego brata Augusta w styczniu 1792 r. o poezjach Novalisa, charakteryzując je tak: „Zewnętrzna niedojrzałość językowa i wersyfikacyjna, ciągle niespokojne dygresje w stosunku do właściwego tematu, sporo dłużyzn i nadmiar na pół ukończonych obrazów, zupełnie jak przekształcanie się chaosu w świat u Owidiusza”⁵. Dostrzegł zarazem w Novalisie poetę wysokich lotów, zdawał sobie sprawę z jego oryginalności poetyckiej i niezwyklej wrażliwości na

⁵ G. Schulz, *Kommentar zum Lyrischen Werk*, [w:] *Novalis Werke*, München 1984, s. 589.

dźwięk – chodzi o typowe dla Novalisa przekształcanie uczuć na wartości muzyczne. I. Matuszewski (Młoda Polska) określił to zjawisko następująco: *Hymny do Nocy* są szczytem muzykalności, krańcowym przeciwieństwem plastyki słownej. Można je nazwać utworami nastrojowymi par excellence”⁶.

Wśród zauważalnych wzorów literackich dominuje u Novalisa poezja rokokowa w okresie szczytowego rozwoju między rokiem 1750 a 1770, której oddziaływanie odczuwa się jeszcze na początku XIX stulecia. Stąd motywy: dolina, źródółko, chata, pasterz i pastereczka, nimfy i faunowie, podobnie jak tematyka tej poezji – pochwała wina i miłości w duchu Anakreonta, pochwała natury i społeczeństwa, żyjącego według praw natury, jak w sielance: przyjemnie i wesoło.

Najważniejszych autorów rokoka Novalis czytał chętnie i duchowo asymilował dzieła Wielanda, Götza i Gleima. Tych właśnie poetów często przywoływał w swoich wierszach. Można mówić także o wpływie poetów *Gaju* (Hainbund), przede wszystkim Klopstocka. Z kilkoma poetami Novalis nawiązał ściśle kontakty, głównie z G. Bürgerem (autorem słynnej ballady *Lenora*), który w maju 1789 r. zatrzymał się w Langendorf, niedaleko Weissenfels. Novalis wymieniał z nim listy, odwiedził go i poświęcił mu kilka wierszy.

Głębokie oddziaływanie na młodego Novalisa miało bez wątpienia spotkanie z F. Schillerem w Jenie, gdzie młody poeta rozpoczął w 1790 r. studia. Na Novalisa miała wpływ nie tylko osobowość Schillera, ale też dzieła wielkiego profesora uniwersytetu w Jenie, jak *Bogowie Grecji* czy *Artyści*.

Większość młodzieńczych utworów Novalisa pochodzi z lat 1788–1790, lecz tylko niektóre są datowane, dlatego trudno ustalić dokładnie ich chronologię.

Panegiryczną (w duchu oświecenia) pochwałę idealnych władców znajdujemy w takich utworach, jak *Caesar Joseph* i *An Friedrich Wilhelm*. Ten ostatni władca był dla poety wzorem oświeconego monarchy, realizującego swe przeznaczenie dane mu od Boga. Pogląd ten Novalis rozwinie później w *Glauben und Liebe oder der König und die Königin* (*Wiara i miłość albo Król i Królowa*).

Arkadyjską niewinność, prostotę, beztroski kraj dzieciństwa, życie na łonie natury w duchu oświeceniowej utopii, ukazał poeta w wierszu *An meine Freunde* (*Do moich przyjaciół*), napisanym w 1788 r. Myśl o idealnym społeczeństwie, dawna przecież, ożyła, kiedy odkryto Thaiti i dokonywano rejsów dookoła świata, wyobrażano sobie życie na takich wyspach jak Thaiti jako życie rajskie, wolne od zła i zgodne z prawami natury, co zresztą warunkowało się wzajemnie. Thaiti symbolizowała wyspę poezji i arkadyjską szczęśliwość. Podobnie bukoliczny ideał wyraża wiersz *Der Abend* (*Wieczór*) z 1789 r., mający

⁶ I. Matuszewski, *Istota i rola nastroju*, [w:] *Polska krytyka literacka*, t. IV, s. 102.

formę strofy safickiej, spotykanej często u Klopstocka i Stolberga. Już w tym okresie pojawiają się myśli, które rozwinęły się w dojrzałym okresie: uczucia religijne i motywy nocy oraz śmierci.

W wierszu *Auferstehung* (*Zmartwychwstanie*) z 1789 r. widać wyraźny związek z *Pieśniami duchowymi* Klopstocka oraz z *Poszerzonym śpiewnikiem kościelnym z Lüneburga*, w którym dokonano reformy polegającej na modernizacji języka. Wówczas jeszcze – dla Novalisa – Bóg to zjawisko kultury i historii.

Rok powstania Elegii u grobu pewnego młodzieńca (*Elegie beim Grabe eines Jünglings*) nie jest znany, a utwór ma duże znaczenie z punktu widzenia rozwoju idei. Właśnie w tej elegii śmierć nie jest już idyllicznym letargiem czy stanem melancholicznej zadumy, lecz zjawiskiem przerażającym i wrogiem życiu.

Bei des Grabelaempchens Scheine
Sah ich nur Todesengel Tanz.

(W blasku cmentarnej lampki
Widziałem taniec anioła śmierci⁷)

Taniec śmierci, motyw średniowieczny i barokowy, przejęty przez literaturę romantyczną, to nowy rys w świadomości Novalisa.

3. Znajomość z Zofią von Kühn – lata 1794–1795

Studia na uniwersytetach w Jenie i Lipsku to czas wewnętrznych niepokojów i poszukiwań. Latem 1794 r. Novalis powrócił do Weissenfels, a jesienią przygotowywał się do roli aplikanta w urzędzie powiatowym w Tennstedt (Turyngia). W Tennstedt był szczególnie przyjaźnie przyjmowany przez rodzinę Rockenthien. Kapitan von Rockenthien ożenił się z Zofią Wilhelminą von Kühn, wdową po uprzednim właścicielu majątku (w Grüningen), z którym miała sześcioro dzieci. Z drugim mężem Zofia Wilhelmina powiększyła rodzinę o dalszych czworo. Novalisowi przypadła do serca dwunastoletnia Zofia, najmłodsza córka Wilhelminy z pierwszego małżeństwa. Młody baron von Hardenberg (Novalis) zaręczył się z nią w marcu 1795 r., lecz potajemnie. Pod koniec tego roku dziewczyna ciężko zachorowała, w następnym roku przeżyła kilka operacji w Jenie, a 19 III 1797 r. zmarła w wieku 15 lat.

Wiersz *Anfang* (*Początek*) z 1795 r. stanowi bezpośredni wyraz tego, co uczuciowy związek poety z panią von Kühn zrodził w świadomości Novalisa. Miłość jawi się tutaj jako siła, która człowieka wynosi ponad samego siebie, ponad to, co jednostkowe, jako uniwersalna moc wiodąca wszystko ku Jedni. W miłości człowiek może odnaleźć utraconą jedność z naturą i odkryć istotę swego życia. Po śmierci Zofii Novalis poświęcił się naukom przyrodniczym.

⁷ Novalis, *Elegie am Grabe eines Jünglings*, [w:] *Novalis Werke*, s. 16.

Częściowo miało to związek z jego działalnością w Weissenfels przy wydobywaniu solin, a częściowo z filozoficznymi refleksjami na temat natury. Już w Tennstedt intensywnie zajmował się myślą Johanna Gottlieba Fichtego, jego *Teorią wiedzy* i słynnym podziałem rzeczywistości na „Ich” (Ja) i „Nicht – Ich” (Nie – Ja), czyli na subiektywizm i obiektywizm, dwie podstawowe opozycje, których walka a zarazem współistnienie stanowią źródło napięć i sprzeczności⁸.

Pod wpływem choroby i śmierci Zofii pogłębiły się w twórczości Novalisa motywy religijne w duchu pietystycznej atmosfery, w jakiej był wychowywany w domu rodziców.

W końcu 1797 r. poeta przybył do Freibergu (południowo-wschodnie Niemcy), poznał tu Julię von Charpentier, córkę profesora Akademii Górniczej (G. A. Werner), i wkrótce się z nią zaręczył.

Alchemia, z którą zetknął się we Freibergu, przeżyła już swój schyłek. W jej miejsce zrodziła się chemia, także geologia, górnictwo i farmakologia. Dla Novalisa warstwy Ziemi miały inny sens, oprócz wiedzy o przeszłości; rozumiał je jako zapis i petryfikację czasu, jako znaki, pismo pozostawione na naszej planecie przez moc stwórczą, która stwarzała formy życia. Wędrowka w głąb Ziemi była więc wędrowką ku początkowi, drogą poznania samego siebie. Echa takich przemyśleń znajdujemy w *Uczniach w Sais* (*Die Lehrlinge zu Sais*), w powieści *Henryk von Ofterdingen*, a przede wszystkim w wierszach z okresu pobytu we Freibergu (do maja 1799), z których najciekawszy jest tekst *Poznaj samego siebie* (*Kenne dich selbst*).

4. Hymny do Nocy: 1799–1800

Poetycką sławę Novalisa ugruntowały *Hymny do Nocy* (*Hymnen an die Nacht*), które są wyrazem nie tylko tęsknoty za śmiercią, lecz objawieniem romantycznie pojmowanej religijności. Znajomość genezy tego utworu jest nieodzownym elementem interpretacji dzieła, uważanego często za wyraz „tęsknoty za śmiercią” lub przeżywania śmierci. Podstawą takiego mniemania jest notatka Novalisa z dnia 13 III 1797 r., uczyniona w Dzienniku w blisko dwa miesiące po śmierci Zofii:

„Wieczorem poszedłem do Zofii. Byłem tam nieopisanie radosny – rozbłyśki entuzjazmu – grób był tylko prochem, tam przede mną – stulecia jak chwile – jej bliskość odczuwalna – wydawało mi się, jakby żyła”⁹.

Hymny do Nocy ukazały się w ostatnim zeszycie wydawanego przez braci Schległów programowego pisma wczesnego romantyzmu – *Athenaeum* – latem 1800 r. Friedrich Schlegel określił utwór w zapowiedzi z 31 I 1800 r. jako

⁸ Zob. J.G.Fichte, *Teoria wiedzy* (Przekład i opracowanie M. J. Siemek), Warszawa 1996, t. 1.

⁹ G. Schulz, *Kommentar zum lyrischen Werk*, s. 620.

„długi wiersz”, dokonał przy tym przeredagowania rękopisu i ta postać *Hymnów do Nocy* jest najbardziej znana i przekładana na inne języki¹⁰. Tematem dzieła jest przewyciężenie śmierci dzięki zrozumieniu wyższych stopni i przestrzeni istnienia we wszechświecie. Właśnie w *Hymnach do Nocy* ujawnił poeta najpełniej ideę transcendencji, sens przełamywania ograniczeń ziemskiego bytowania. Śmierć nie oznacza przerażającego końca życia, ale początek nowego i wyższego istnienia. W celu wyrażenia tej myśli Novalis wybrał poetycki obraz Nocy, która skojarzona z pełnią życia, wolnością od zła i przemocy dnia, odpowiada pojęciu hinduskiej Nirwany. Nie chodzi tu o noc w zwykłym sensie czy nawet przenośnym. U Novalisa „Noc” nie jest śmiercią, ale nową perspektywą, czy treścią, a więc czymś absolutnie istotnym, wewnętrznym. To właśnie „dzień” jest śmiercią, udręką, zgielkiem, to grobowiec i złudzenie życia. Światło dzienne to król ziemskiej natury, a Noc to królowa wszechświata, życie wewnętrzne, duchowe, bez granic. Te dwa światy były niegdyś „małżeństwem”, harmonią i stanowiły całość, rozerwaną przez zło, którego istoty Novalis nie precyzuje jednoznacznie, choć mieści się ono, jako pojęcie, w gnostyckiej mitologii zła oraz w micie o złotej epoce ludzkości.

Szczególną rolę odgrywa miłość, przewyciężająca zło, śmierć i granice, pośrednicząca między życiem a śmiercią, łącząca żywych i umarłych, otwierająca bramy na granicy światów. Droga do tamtego duchowego świata biegnie poprzez nieustanne ofiary w duchu miłości, gdyż z natury miłości wynika ofiara. Śmierć to też ofiara, jaką każde istnienie składa Bogu. Wizję u grobu Zofii von Kühn Novalis interpretuje jako akt nowych narodzin. Można śmiało użyć tu określenia rzeczywistości, w którą poeta wierzył, jako „niewidzialna natura” czy nadnatura.

Koncepcja rytmu, jako przejawu życia wewnętrznego natury, objawianego przez poetę, znalazła też wyraz w budowie utworu (wiersz wolny, miejscami rymowany). Rytm *Hymnów do Nocy* przypomina oddech, oddaje falowanie wewnętrznej, żywej mowy.

5. Pieśni duchowe: 1799–1800

Wiersze religijne Novalisa powstawały już wówczas, gdy był jeszcze uczniem. Jednakże były to utwory wzorowane na Klopstocku, pisane w duchu oświeceniowego deizmu. Z domu rodzinnego Novalis wyniósł religijność pietystów, związanych z hr. Zinzendorfem. Pietyzm, ruch wewnątrzprotestancki,

¹⁰ Pierwsze polskie przekłady z wersji poprawionej przez F. Schlegla: S. Przybyszewski z 1902 r., T. Newlin-Wagner z 1923 r. *Hymny do Nocy* przekłada się współcześnie. Mój przekład - po raz pierwszy na język polski - dotyczy rękopisu, pierwotnego zapisu, zob. Novalis, *Hymny do Nocy* (Przekład, wstęp i objaśnienia W. Trzeciakowski), Bydgoszcz 2001, wydanie dwujęzyczne, grafiki, kalendarium poety.

pojawił się na przełomie XVII i XVIII w., a jego głównym ośrodkiem był uniwersytet w Halle. Pietyści głosili osobistą pobożność i wiarę przeciw doktrynom i instytucjonalizowaniu wiary. Novalis pochodził z rodziny herrnhuckiej, religijnie związanej z Braćmi Morawskimi, których w granice swoich posiadłości przyjął Zinzendorf. Nazwa odłamu pochodzi od miejscowości Herrnhut (Dom Boży), którą tak nazwano po osiedleniu się uciekinierów w majątku hrabiego, a później przywódcy religijnego tego ruchu.

Religijne pieśni Klopstocka i Lavatera były dobrze znane Novalisowi, jednak u Lavatera znajdował za dużo przyziemności, a także dużo moralizatorstwa i ascetyzmu. Zdaniem poety pieśni powinny być bardziej żywe, wewnętrzne i mistyczne. Ten właśnie cel Novalis próbował osiągnąć we własnych pieśniach.

Inspiracją religijną dla Novalisa były także *Mowy o religii* F. Schleiermachera. Książkę tę poeta przyjął z entuzjazmem i uznał ją za nowy znak czasu. Schleiermacher wystąpił bowiem przeciw ortodoksji religijnej, a przede wszystkim przeciw oświeceniowemu racjonalizmowi. To, czym zachwycił się Novalis, to z pewnością ezoteryzm, który znajduje się w centrum wypowiedzi teologa o religii. Chodziło o to, że pojęć i obrazów odnoszących się do Boga nie można ustalić raz na zawsze, gdyż człowiek myśli o Bogu w sposób antropomorficzny. Novalis zamierzał, jak mówił o tym L. Tieckowi, umieścić swe pieśni duchowe w śpiewniku o religijnym charakterze. Jednak *Pieśni duchowe* Novalisa nie ukazały się za jego życia, lecz dopiero w 1802 r. w „Musen – Almanach”.

6. Uczniowie w Sais (*Die Lehrlinge zu Sais*)

Pierwsza informacja o powstaniu tego utworu prozatorskiego, który nie został dokończony, znajduje się w liście z Freibergu, z 24 II 1798 r., do A.W. Schlegla. Novalis powiadamia Schlegla (brata Friedricha), że skończył początkową część utworu *Uczniowie w Sais*. Krytyczne uwagi nad dziełem Goethego (*Wilhelm Meister*), zapisane przez Novalisa, a także aluzja *Uczniów w Sais* do tego utworu Goethego (powieść typu Entwicklungsroman), nie są przypadkowe. Drugą inspiracją powieści były studia we Freibergu i postać profesora Wenera. Tematem *Uczniów w Sais* jest relacja między poznaniem natury a poznaniem samego siebie. Studia we Freibergu miały charakter osobisty, prywatny, a ich motywem były wyłącznie zainteresowania historią Ziemi.

Wiersz F. Schillera *Das verschleierte Bild zu Sais* (*Zasłonięty obraz w Sais*, 1795) stał się powszechną własnością ludzi wykształconych, również Hölderlin w Hyperionie wspomina o egipskim kulcie Izydy w Sais. Dobrze znana Novalisowi była książka wydana w Lipsku w 1786 r. *Aegyptische Merkwürdigkeiten*

*aus alter und neuer Zeit (Egipskie ciekawostki z dawnych i nowszych czasów)*¹¹, gdzie sporo miejsca poświęcono Izydzie z Sais i religii przyrody.

Izyda była panią magii w Egipcie, a jej transmutacją w starożytnej Grecji stała się Atena, prawdopodobnie za sprawą Orfeusza, który poddał się wtajemniczeniu kapłańskiemu w Sais. Dziełko Novalisa to traktat o naturze (proza), wykładający myśl egipską przejętą później przez orfizm i pitagoreizm: poznaj samego siebie, a poznasz bogów i kosmos.

Pytanie „czym jest natura” zostało rozwinięte w formie rozważań i rozmów, prowadzonych przez uczniów i mistrza. Posiada ono skondensowaną odpowiedź na to pytanie: natura to encyklopedyczny indeks, szyfr czy też plan naszego ducha. Naukowe poznawanie natury nie jest – zdaniem Novalisa – celem samym w sobie. Ważniejszy niż naukowe teorie jest wewnętrzny stosunek do natury, przez wczucie się, miłość prowadząca do głębin istnienia.

7. *Henryk von Ofterdingen (Heinrich von Ofterdingen)*

Podanie o średniowiecznym pieśniarzu Henryku von Ofterdingen (właściwie Novalis pierwotnie używał nazwiska „AFTERdingen”) i o potyczkach słowno-muzycznych trubadurów na zamku Wartburg, Novalis znał z *Chronicon Thuringiae* i *Vita S. Elisabethae* Johannesesa Rothego (ok. 1420 r.). Jest tam mowa o śpiewaku, który pochodził z Eisenach. Podczas turnieju pieśniarskiego przyszedł mu z pomocą węgierski mag, poeta, uczyony – Klingessor (w powieści: Klingsohr)¹².

Utwór ten, romantyczna powieść inicjacyjna, nie jest w ścisłym sensie powieścią historyczną. Koloryt średniowiecza zaledwie jest zauważalny. Natomiast trudno nie zauważyć wpływu *Wilhelma Meistra* Goethego, jednak *Henryk von Ofterdingen* miał być polemiczny w stosunku do utworu Goethego. Od samego początku pracy nad tym utworem Novalis zajmował się problemem poetyki powieści. Jego podstawowym przekonaniem było to, że powieść powinna przedstawiać nie idealizowaną rzeczywistość, ale urzeczywistnioną idealność.

Główny bohater utworu, wezwany przez cudowne widzenie we śnie (Błękitny Kwiat), wędruje z matką i grupą kupców do Augsburga, do domu rodzinnego swej matki, gdzie czeka na niego dziadek Schwaning. Henryk doświadcza obecności wyższego świata w różnych kręgach: wyprawy krzyżowe, natura, historia, państwo. Nauka maga i mistrza poezji Klingsohra uświadamia Henrykowi moce i środki poezji, miłość zaś (Matylda, córka Klingsohra, uosobienie miłości) traktuje on jako istotę wszystkiego, co istnieje.

¹¹ G. Schulz, *Kommentar zum epischen Werk*, [w:] *Novalis Werke*, s. 675–676.

¹² Tamże, s. 688.

Jakkolwiek nie jest to powieść z kluczem (cały utwór jest symboliczną księgą poznania), to główne przesłanie niedokończonego dzieła wyraża tęsknotę za złotym wiekiem ludzkości, kiedy nie było śmierci, wojen, zła, chorób, a bogowie żyli między ludźmi. Idealem Novalisa była jedność najróżniejszych mitów, religii, baśni, na podobieństwo syntezy alchemicznej, która stanowi zniesienie przeciwieństw i jest podstawą istnienia wiecznego, duchowego państwa – natury.

Utwór składa się formalnie z dwóch części (1. Oczekiwanie, 2. Spełnienie), drugiej części poeta nie dokończył. Jednakże wziąć należy pod uwagę inną możliwość, że powieść z samego założenia nie jest dokończona, a przesłanki takiego poglądu znajdujemy w pierwszej części, kiedy Henryk odwiedza pustelnika; eremita pokazuje mu tajemniczą powieść o poecie, napisaną w nieznanym, dawnym języku. Ta powieść nie została dokończona. Istnieje tutaj wyraźny koncepcyjny związek. Poza tym niedokończenie powieści odpowiada filozoficznym założeniom Novalisa: to otwarcie na nieskończoność, ten fragment, który jest całością, ale otwartą, może się więc dalej rozwijać. Powieść przełożył po raz pierwszy na język polski F. Mirandola (Warszawa 1914).

8. Głos na temat przyszłości Europy

Uniwersalizm romantyczny Novalisa wyraża rozprawka *Christenheit oder Europa* (*Chrześcijaństwo czy Europa*, tytuł różnie przekładany na język polski, lub wcale, moim zdaniem zawiera w sobie dylemat, dlatego nie tłumaczę: *Chrześcijaństwo, czyli Europa*), w której autor ubolewa nad podziałem chrześcijaństwa, choć rozumie powody wystąpienia M. Lutra. Uważa jednak, że Kościół protestancki zatracił ideę powszechności, przez co stał się historycznym odłamem. Novalis nie krył sympatii do katolicyzmu i darzył kultem Matkę Chrystusa (ma to chyba związek z tajemniczym wydarzeniem z życia Novalisa, objawieniem lub wizją, o jakiej wspomina on w *Pieśniach duchowych*), choć sam był protestantem. Wzorem dla niego było średniowiecze ze swym religijnym uniwersalizmem, z jednym Kościołem Europy. Inspiracją do napisania tego dziełka były dyskusje intelektualnych środowisk laickich i ateistycznych (wolnomyślicielskich) po Rewolucji Francuskiej: czy Europa musi być identyfikowana z chrześcijaństwem? Czy antyczna, przedchrześcijańska Europa nie była Europą? Dziełko jest odpowiedzią Novalisa na takie laickie koncepcje. Nie chodziło mu o powrót do kościelnej rzeczywistości średniowiecznej, ale o jedność i tożsamość duchową.

Należy też pamiętać, że Novalis był wyznawcą nowej epoki (uważał siebie za proroka i objawiciela Trzeciej Epoki, za pierwszego człowieka tej epoki, którą utożsamiał ze Złotą Epoką ludzkości), że głosił także poglądy religijne dalekie od chrześcijaństwa. Jego marzeniem była jedna światowa religia, synte-

za chrześcijaństwa, mądrości Wschodu (głównie Indie) i antycznej religii przyrody (Izyda z Sais).

9. Chronologia twórczości Novalisa

Chronologicznie rzecz biorąc, twórczość literacką Novalisa można przedstawić w następującym porządku:

I. Das lyrische Werk (twórczość poetycka):

- Wiersze z lat szkolnych i studenckich 1788–1793
- Wiersze z okresu znajomości z Zofią von Kühn 1794–1795
- Wiersze z okresu pobytu we Freibergu 1798–1799
- *Hymny do Nocy* 1799–1800
- *Pieśni duchowe* 1799–1800
- Późne wiersze 1799–1800
- Wiersze z powieści *Henryk von Ofterdingen*

II. Das epische Werk (twórczość proza):

- *Uczniowie w Sais*
- *Henryk von Ofterdingen*

Oraz twórczość teoretyczna:

- *Fragmenty i studia do 1797*
- *Uwagi różne 1797–1798*
- *Wiara i miłość oraz polityczne aforyzmy 1798*
- *Fragmenty i studia 1797–1798*
- *Dialogi i monolog 1798*
- *Studia przyrodnicze 1798–1799*
- *Allgemein Brouillon 1798–1799*
- *Chrześcijaństwo czy Europa 1799*
- *Fragmenty i studia 1799–1800*

(Wymienione tutaj utwory Novalisa – w wyborze – znajdują się w standardowym w Niemczech podręczniku uniwersyteckim, opracowanym przez G. Schulza: *Novalis Werke*, Herausgegeben und kommentiert von Gerhard Schulz, München 1984. Ten podręcznik stanowi dla mnie z zasady podstawowe źródło cytatów z dzieł Novalisa, by ułatwić polskiemu czytelnikowi ich odnalezienie i weryfikację).

Posiedzenie naukowe dnia 12 XI 2003 r.

Prof. dr Janusz K r y s z a k (UMK): *Józefa Czechowicza wstąpienie w mit.*

POSIEDZENIA KOMISJI HISTORII SZTUKI I KONSERWATORSTWA

Posiedzenie naukowe dnia 18 III 2003 r.

Dr Elżbieta Pilecka (UMK): *Geneza architektury średniowiecznych Dworów Artusa w miastach Prus.*

Posiedzenie naukowe dnia 20 XI 2003 r.

Dr Ewa Letkiewicz (UMCS): *Klejnoty magiczne. O apotropaicznych i leczniczych właściwościach klejnotów w czasach Jagiellonów i Wazów.*

WYDZIAŁ III

MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

Posiedzenie naukowe dnia 9 XII 2003 r.

Prof. dr Rajmund Przybylak (UMK): *Współczesne zmiany klimatu globalnego.*

POSIEDZENIA KOMISJI GEOGRAFICZNO-GEOLOGICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 12 III 2003 r.

Prof. dr Jan Piotrowski (Uniwersytet w Århus – Dania): *Wstęp do tematyki subglacjalnej, mechanizmy ruchu lądolodów, erozja subglacjalna. Hydrologia glacialna (woda w środowisku in- i subglacjalnym).*

Posiedzenie naukowe dnia 13 III 2003 r.

Prof. dr Jan Piotrowski (Uniwersytet w Århus – Dania): *Geneza drumlinów.*

Deformacja osadów subglacjalnych.

Modelowanie drenażu wód roztopowych w środowisku subglacjalnym.

Posiedzenie naukowe dnia 5 V 2003 r.

Dr Andy J. Russel (Uniwersytet w Keele): *Jokulhlaup sources and drainage mechanisms Palaeo-jokulhlaups from the northern margin of Vatnajokull (Iceland).*

Glacial and gaciofluvial processes along the western margin of the Greenland ice sheet.

Posiedzenie naukowe dnia 9 X 2003 r.

Dr Joanna Uscka (UMK): *Bezpośrednie promieniowanie słoneczne i jego ekstynkcja w atmosferze w strefie podmiejskiej Torunia w latach 1999–2001.*

Posiedzenie naukowe dnia 23 X 2003 r.

Dr Bogusław Pawłowski (UMK): *Wysokość spiętrzeń zatorowych na dolnej Wiśle w świetle blizn lodowych na drzewach równiny zalewowej.*

Posiedzenie naukowe dnia 6 XI 2003 r.

Dr Tomasz Jaworski (UMK): *Morfogeneza rynny i doliny Welu.*

Posiedzenie naukowe dnia 10 XI 2003 r.

Prof. dr Hartmund Kowalke: *Wybrane problemy społeczno-ekonomiczne Dolnej Saksonii.*

POSIEDZENIA KOMISJI NAUK MEDYCZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 15 I 2003 r.

Prof. dr hab. n. med. Waldemar Jędrzejczyk (Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Onkologicznej AM w Bydgoszczy z siedzibą w Toruniu): *Chirurgia XXI wieku.*

Dr Krystyna Jaworska (Oddział Kardiologiczny WSzZ w Toruniu): *Tętniak rozwarstwiający aorty piersiowej – omówienie przypadku.*

Posiedzenie naukowe dnia 5 II 2003 r.

Prof. dr hab. Michał Caputa, dr Justyna Rogalska, mgr Katarzyna Wentowska, mgr Piotr Waszak, dr Anna Nowakowska (UMK): *Wpływ*

stanu termalnego noworodków na długofalowe zmiany zaburzeń mózgu po niedotlenieniu porodowym.

Posiedzenie naukowe dnia 19 III 2003 r.

Dr Piotr Raginia (Oddział Chirurgii Szcękowej WSzZ w Toruniu), dr Anna Guz (Zakład Rentgenodiagnostyki WSzZ w Toruniu): *Wykorzystanie tomografii komputerowej w diagnostyce urazów twarzoczaszki.*

Dr Janusz Nowak, dr Anna Guz (Zakład Rentgenodiagnostyki WSzZ w Toruniu): *Techniki cyfrowego przetwarzania obrazu w badaniach tomografii komputerowej na aparacie Emotion Duo firmy Siemens.*

Posiedzenie naukowe dnia 6 VI 2003 r.

Prof. Riidiger Siewert (prezes Międzynarodowego Towarzystwa Chirurgicznego, prezydent Światowego Kongresu Chirurgów w Bangkoku): *Modern treatment of gastric cardia cancer.*

WYDZIAŁ IV

NAUK PRAWNYCH, SPOŁECZNYCH I EKONOMICZNYCH

POSIEDZENIA KOMISJI EKONOMICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 11 II 2003 r.

Prof. dr Herbert Schui (Universität für Wirtschaft und Politik, Hamburg): *Podstawowe zagadnienia pieniądza kredytowego, czyli rozważania na temat roli pieniądza w usuwaniu światowych barier rozwoju.*

Koegzystencja ograniczeń kapitału i popytu

Szkoła Ekonomii z Cambridge ze swoimi wybitnymi teoretykami Kaleckim oraz Keynesem wskazała, iż główną przeszkodą wzrostu ekonomicznego w krajach uprzemysłowionych jest brak efektywnego popytu. Natomiast w krajach rozwijających się podstawową barierą wzrostu pozostaje klasyczna ograniczoność kapitału. Stąd powstaje pytanie, czy możliwe jest rozwiązanie wspólne dla obu zagadnień: jeśli kraje uprzemysłowione są w stanie wyprodukować więcej dóbr o charakterze inwestycyjnym niż rzeczywiście produkują

oraz jeśli kraje rozwijające się potrzebują więcej dóbr inwestycyjnych, to czy wzrost produkcji dóbr inwestycyjnych rozwiązuje kwestię bezrobocia poprzez wzrost popytu (kraje zindustrializowane), a poprzez wzrost nakładów inwestycyjnych (w krajach rozwijających się) umożliwia wzrost zatrudnienia? W zakresie międzynarodowych finansów zagadnienie to skupia się na instrumentach monetarnych. Powstaje pytanie, czy można wyobrazić sobie racjonalny międzynarodowy system monetarny, który przyczyniałby się do eliminowania barier wzrostu w obu rodzajach krajów? Jeśli byłoby to możliwe, to uzyskujemy kryteria oceny efektywności międzynarodowych systemów monetarnych, co mogłoby pomóc międzynarodowej polityce monetarnej prowadzonej przez instytucje monetarne, takie jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy oraz różne kluby kredytorów (*creditor clubs*).

Zarys racjonalnego systemu monetarnego

Pierwszy – odpowiadający wymogom kapitalistycznej akumulacji – zarys racjonalnego systemu monetarnego pochodzi od Johna Lawa (1705)¹. System Lawa był poważną próbą złamania tradycji monetarnych, przejścia od bezpośredniego znaczenia pieniądza nieabstrakcyjnego, to jest posiadającego wartość samą w sobie, do przeistoczenia go w racjonalny, chociaż zbudowany na abstrakcyjnych podstawach instrument wzrostu ekonomicznego. Zarys pomysłu Lawa jest następujący: parlament państwa absolutnego powołuje komisję w składzie przedstawicieli banku emisyjnego i komitetu kontrolującego. Komisja dostarcza pieniądź papierowy zgodnie z popytem właścicieli ziemskich, to znaczy posiadaczy ówczesnych środków produkcji. Papierowy pieniądź Lawa ma bardziej aspekt analityczny niż tylko historyczny. Wykazuje ważne cechy pieniądza kredytowego w jednostopniowym systemie bankowym z kredytem bankowym jako środkiem finansowania inwestycji. Zarys systemu monetarnego Lawa jest w zasadzie zbieżny z teorią Schumpetera na temat roli pieniądza i kredytu. Stąd też komentarz Schumpetera dotyczący pomysłu Lawa jest pozytywny: „wspaniały plan stał za tym wszystkim, zaawansowany w swej drodze do sukcesu: plan kontrolujący, reformujący i prowadzący do nowego poziomu gospodarki narodowej Francji. To z systemu Lawa tworzy genialnego przodka

¹ Papierowy pieniądź Lawa został wprowadzony po raz pierwszy we Francji w późnych latach rządów Ludwika XIV – w końcu wojny z Hiszpanią. Nie zdał rezultatu głównie z przyczyn zaufania: jeszcze przed „pieniądzem Lawa” rząd francuski wyemitował inny rodzaj pieniądza papierowego, który służył jako środek płatniczy dla oddziałów francuskich we Francji. Władze nie akceptowały jednak tego pieniądza jako środka zapłaty podatków. Komentarze Woltera na temat „pieniądza Lawa” były pozytywne, zauważył on jednak, iż papierowe pieniądze powinny być wprowadzane w czasach prosperity, tak by okazały się trwałe również w czasach „nieszczęśliwych” (Voltaire 1881: 411)

idei zarządzania walutą, nie tylko w sensie oczywistym, ale także w głębszym, gdy uznamy zarząd walutą i kredytem jako środki zarządzania procesem ekonomicznym”.

Na tej podstawie można określić główną charakterystykę racjonalnego systemu monetarnego: 1) W pierwszej kolejności pieniądź kredytowy jest pieniądzem czysto narodowym, którego celem jest wykorzystanie wszystkich zasobów krajowych. Zastępuje on tradycyjny pieniądź kruszcowy i kończy finansowanie tylko podażą metali szlachetnych, których produkcja (lub import) absorbuje krajowe zasoby. Stąd też, jeśli lokalna waluta jest „wolna”, swoboda wyboru kredytowania w walucie lokalnej i międzynarodowej może spowodować stratę zasobów lokalnych. Międzynarodowa koegzystencja różnych lokalnych walut wymaga więc skutecznego zarządu międzynarodowego. 2) Stopa procentowa jest środkiem alokacji, który jest administrowany przez władze publiczne. Stąd też, logiką procentu jest jego cecha bycia ceną kredytu za korzystanie z zasobów. 3) Ustalenie stopy procentowej jako dochodu publicznego wymaga ograniczania alternatywnych środków finansowania. 4) Kredyt musi być pewnym środkiem finansowania wydatków. Dla kredytujących, zwłaszcza dla dłużników, szczególnie ważne jest, by finansowanie było bezpieczne. Dotyczy to nie tylko projektów rozpoczętych, ale także kontynuacji finansowania inwestycji przy założonej, dogodnej stopie procentowej.

Wzrost gospodarczy jako warunek wstępny wolnego handlu

Kiedy Stiglitz opisuje działalność międzynarodowych instytucji monetarnych, kilkakrotnie określa ich politykę (szczególnie w przypadku MFW) jako „środki motywowane ideologicznie”, „fundamentalizm ekonomii rynkowej” itp. Poza zwyczajowym rozumieniem ideologii jako poglądów politycznych, „środki motywowane ideologicznie” mogą być rozumiane jako środki służące partykularnym interesom albo środki służące tzw. wspólnemu dobru. W pierwszym przypadku działania są ogólnie niezgodne z ogłoszonymi celami; w drugim przypadku grupy o przeciwstawnych interesach są agitowane, by wierzyć, że rezultaty działań tych instytucji są zgodne z ich interesami. Celem badań naukowych jest nie tylko stwierdzenie czy dana oficjalnie uznana teoria jest słuszna, ale też i określenie podmiotów, których interesy są zaspokojone.

Główną cechą współczesnego fundamentalizmu rynkowego jest jego ekstremalne uzależnienie od braku regulacji rynków finansowych i przez to ignorowanie podstawowych warunków makroekonomicznych. Stąd też, nawet jeżeli to nie jest już w modzie, należy podkreślić ważność akumulacji i jej finansowanie. Bez wątplenia jest bardzo ważne, by przeanalizować zarówno proces akumulacji, jak i instytucje, przez które kapitał jest alokowany.

Mgr Aranka Ignasiak-Szulc (WNEiZ, UMK): *Możliwości wspierania przedsiębiorczości przez władze lokalne i regionalne.*

Uwzględniając możliwość prowadzenia polityki rozwoju regionalnego przez różne podmioty funkcjonujące w układzie regionalnym, należy określić zasady prowadzenia tej polityki przez poszczególne podmioty zaangażowane w podnoszenie konkurencyjności regionów. Szczególna rola przypada samorządowi terytorialnemu jako instytucji najpełniej odzwierciedlającej zasadę decentralizacji władzy publicznej.

Obecnie obowiązujący podział administracyjno-terytorialny przesądza o istnieniu trójstopniowego podziału na: samorzady lokalne gmin i powiatów, a także rządowo-samorządowe województwa (z wojewodą jako organem rządowej administracji terenowej oraz władzami samorządowymi: sejmikiem oraz zarządem z marszałkiem województwa na czele). Funkcje poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego wynikają z odpowiednich przepisów ustawowych określających ich zadania¹.

W żadnym z aktów prawnych dotyczących kompetencji i zadań poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego nie ma enumeratywnego wyliczenia działań tych podmiotów w zakresie wspierania przedsiębiorstw. Oznacza to, że sfera ta w dużym stopniu pozostawiona została w gestii swobodnej decyzji organów, które, oprócz wykonywania określonych zadań wskazanych w ustawach, a związanych z organizowaniem życia gospodarczego (np. wydawanie niektórych zezwoleń czy koncesji), powinny działać na rzecz podnoszenia warunków funkcjonowania podmiotów gospodarczych na swoim terenie. Wspieranie przedsiębiorczości, a szczególnie tak istotnego z punktu widzenia gospodarki lokalnej lub regionalnej sektora MSP, odbywa się zatem w ramach zadań, do których wykonywania poszczególne jednostki samorządu terytorialnego zostały uprawnione na podstawie przedmiotowych przepisów.

W Polsce, od 1 I 1999 r., podmiotem realizującym politykę rozwoju województwa stał się, obok władz centralnych, samorząd województwa. Wiele z działań podejmowanych przez samorządowe władze regionów wpływa pośrednio lub bezpośrednio na przedsiębiorstwa w regionie. Jako przykłady takich zadań wymienić można chociażby działania w zakresie:

- tworzenia warunków rozwoju gospodarczego, w tym kreowania rynku pracy,
- utrzymania i rozbudowy infrastruktury społecznej i technicznej,

¹ Por. m. in. ustawy określające ustrój i zadania jednostek samorządu terytorialnego: Ustawa o samorządzie gminnym (DzU nr 16, poz. 95, DzU z 1996 r. nr 13, poz. 74 z późn. zm.), Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (DzU nr 142, poz. 1592 z późn. zm.), Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie wojewódzkim (DzU nr 142, poz. 1590 z późn. zm.).

- pozyskiwania i łączenia środków finansowych publicznych i prywatnych w celu realizacji zadań z zakresu użyteczności publicznej,
- wspierania i prowadzenia działań na rzecz podnoszenia poziomu wykształcenia obywateli,
- wspierania rozwoju nauki i współpracy między sferą nauki i gospodarki, popierania postępu technologicznego oraz innowacji,
- promocji walorów i możliwości rozwojowych województwa².

Obecnie samorzady wojewódzkie szeroko wykorzystują instrumenty z zakresu planowania strategicznego, a w strategiach rozwoju województw poczesne miejsce zajmują kwestie dotyczące aktywizacji rynku pracy, kreowania klimatu przedsiębiorczości oraz zapewnienia rozwoju opartego na innowacjach. Rola władz marszałkowskich we wspieraniu przedsiębiorczości na terenie województwa przejawia się nie tylko w działaniach podejmowanych przez te podmioty samodzielnie, ale może także polegać na koordynowaniu inicjatyw lokalnych podejmowanych przez władze powiatów i gmin.

Ustawa o zasadach wspierania rozwoju regionalnego³ zawiera przykłady kolejnych zadań realizowanych przez samorząd województwa, wśród których należy zwrócić szczególną uwagę na te związane z rozwojem przedsiębiorczości, zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorców, innowacjami gospodarczymi, transferem technologii, restrukturyzacją wybranych dziedzin usług publicznych oraz gospodarki lokalnej i regionalnej opierającą się na zasadach zrównoważonego rozwoju, tworzeniem nowych, stałych miejsc pracy, inwestycjami w zakresie infrastruktury technicznej i transportowej poprawiającymi warunki realizowania inwestycji gospodarczych.

Z reguły zadania z zakresu wspierania rozwoju przedsiębiorczości mają charakter fakultatywny, to władze samorządowe decydują o kształcie polityki gospodarczej prowadzonej na swoim terenie oraz o tym, które z działań zostaną podjęte w jej ramach. Istnieją jednak przepisy przesadzające o pewnych obowiązkach samorządu terytorialnego w tym zakresie. Prawo działalności gospodarczej do zadań organów jednostek samorządu terytorialnego zalicza wspieranie działalności gospodarczej, a w szczególności:

- promowanie przedsiębiorczości na terenie gminy, powiatu i województwa,
- prowadzenie działalności informacyjnej i oświatowej, w tym organizowanie szkoleń w zakresie rozwoju przedsiębiorczości,
- współdziałanie z samorządem gospodarczym, organizacjami pracodawców oraz innymi organizacjami przedsiębiorców⁴.

² Art. 11. ust. 2 Ustawy o samorządzie województwa.

³ Por. art. 5.3. Ustawy z dnia 12 maja 2000 r. o zasadach wspierania rozwoju regionalnego (DzU nr 48, poz. 550 z późn. zm.).

⁴ Zob. art. 61 Ustawy *Prawo działalności gospodarczej* (DzU nr 101, poz. 1178 z późn. zm.).

Władze powiatu i gminy odpowiedzialne są za podejmowanie działań na rzecz zaspokojenia potrzeb wspólnoty lokalnej. Do zadań mających na celu rozwój gospodarczy tych jednostek terytorialnych należą m. in.⁵ programowanie (poprzez chociażby uchwalanie strategii rozwoju lokalnego) i podejmowanie inicjatyw i zadań służących rozwojowi społeczno-gospodarczemu jednostki terytorialnej, podejmowanie działań promocyjnych, udostępnianie lokalnych zasobów, stosowanie ulg, zachęt itp., identyfikowanie lokalnych potrzeb społecznych i lokalnych zasobów, które mogą określić kierunki i zakres działań na rzecz rozwoju lokalnego, przyciąganie inwestorów oraz pozyskiwanie środków służących rozwojowi lokalnemu, tworzenie własnych funduszy stymulacji i wspierania rozwoju lokalnego lub pozyskiwanie zewnętrznych środków na ten cel, utworzenie struktur organizacyjnych rozwoju lokalnego, w ramach których prowadzona będzie, w miarę kompletna i kompleksowa, obsługa podmiotów rozwoju lokalnego (od informacji wstępnej począwszy, na ocenach efektów społecznych i ekonomicznych prowadzonej działalności skończywszy), rozwój kooperacji z udziałem miejscowych, istniejących i uruchamianych zakładów produkcyjnych i usługowych, tworzenie przedsiębiorstw komunalnych (również z udziałem kapitału lokalnego), tworzenie placówek inicjujących rozwój (np. inkubatorów przedsiębiorczości), tworzenie lokalnego systemu kształcenia, doskonalenia zawodowego, przekwalifikowania osób bezrobotnych itp.

⁵ Za: J. J. Parysek, *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju lokalnym*, [w:] *Rozwój lokalny: zagospodarowanie przestrzenne i nisze atrakcyjności gospodarczej*, pod. red. J. J. Paryska, Studia PAN KPZK, t. CIV, Warszawa 1995, s. 43-44.

**WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
ZA ROK 2004**

ZAPISKI HISTORYCZNE

Tom 69, z. 1, Toruń 2004, ss. 206.

Tom 69, z. 2–3, Toruń 2004, ss. 244.

Tom 69, z. 4, Toruń 2004, ss. 228.

Tom 69 (Suplement): Bibliografia historii Pomorza Wschodniego i Zachodniego oraz krajów regionu Bałtyku, Toruń 2004 (w druku).

FONTES

T. 93

Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789, cz. II, województwo sieradzkie, t. I, powiaty sieradzki i szadkowski, wyd. Ryszard Kabaciński, Krzysztof Mikulski, Jan Pakulski, Toruń 2004, ss. 262 + tabele i mapa (w druku).

ROCZNIKI

R. 91, z. 1

KARDAS ALINA: Elity władzy w Toruniu w XVII w. Mechanizmy kształtowania się i wymiany grup rządzących, Toruń 2004, ss. 294 + tabele + tablice (w druku).

PRACE WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEGO

KULWICKA-KAMIŃSKA JOANNA: Kształtowanie się polskiej terminologii muzulmańskiej, Toruń 2004, ss. 209.

STUDIA SOCIETATIS SCIENTIARUM TORUNENSIS

Sectio H (Medicina), vol. 2, nr 1

Acta medica, t. 2, pod red. Lecha Bieganowskiego i Marka Jackowskiego, Toruń 2004, ss. 123 (w druku).

MATERIAŁY Z KONFERENCJI

Jedność w różnorodności, pod red. Mariana Kallasa, Toruń 2004, ss. 48.

WYDAWNICTWA OGÓLNE

POLAK WOJCIECH: Dni protestu. Wydarzenia 1 i 3 maja w Toruniu, Toruń 2004, ss. 127 + il.

Dzieje Nieszawy, t. 1, pod red. Romana Czai, Toruń 2004, ss. 376 + il.

SPRAWOZDANIA TNT

Nr 57 (za okres 1 I 2003 – 31 XII 2003), Toruń 2004, ss. 59.



WYDAWNICTWA OGÓLNE

POŁAK WOJCIECH: Dni protestu. Wydarzenia 1 i 3 maja w Toruniu. Toruń 2004, ss. 127 + II.

WYDAWNICTWA TOMASZYSZCZA I KULOWEGO W TORUNIU
Dziękuję, E. I. pod 150. Komuna, Toruń 2004, ss. 210 + II.

SPRAWOZDANIA
ZAPISKI HISTORYCZNE

№ 27 (za okres I i 2003 - 31 XII 2003), Toruń 2004, ss. 206.

Tom 69, z. 1, Toruń 2004, ss. 206.

Tom 69, z. 2-3, Toruń 2004, ss. 244.

Tom 69, z. 4, Toruń 2004, ss. 228.

Tom 69 (Suplement): Bibliografia historii Pomorza Wschodniego i Zachodniego oraz krajów regionu Bałtyku, Toruń 2004 (w druku).

FONTES

T. 93

Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1759, cz. II, województwo sieradzkie, t. I, powiaty sieradzki i wądrzowski, wyd. Ryszard Kabaciński, Krzysztof Mikulski, Jan Pokułski, Toruń 2004, ss. 262 + tabele i mapa (w druku).

ROCZNIKI

R. 91, z. 1

KARDAS ALINA: Elity władzy w Toruniu w XVII w. Mechanizmy kształtowania się i wymiany grup rządzących, Toruń 2004, ss. 294 + tabele + tablice (w druku).

PRACE WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-ETYMOLOGICZNEGO

KULWICKA-KAMIN... się polskiej terminologii muzulmańskiej, Toruń 2004, ss. 123 (w druku).

Biblioteka Główna UMK



300041855057

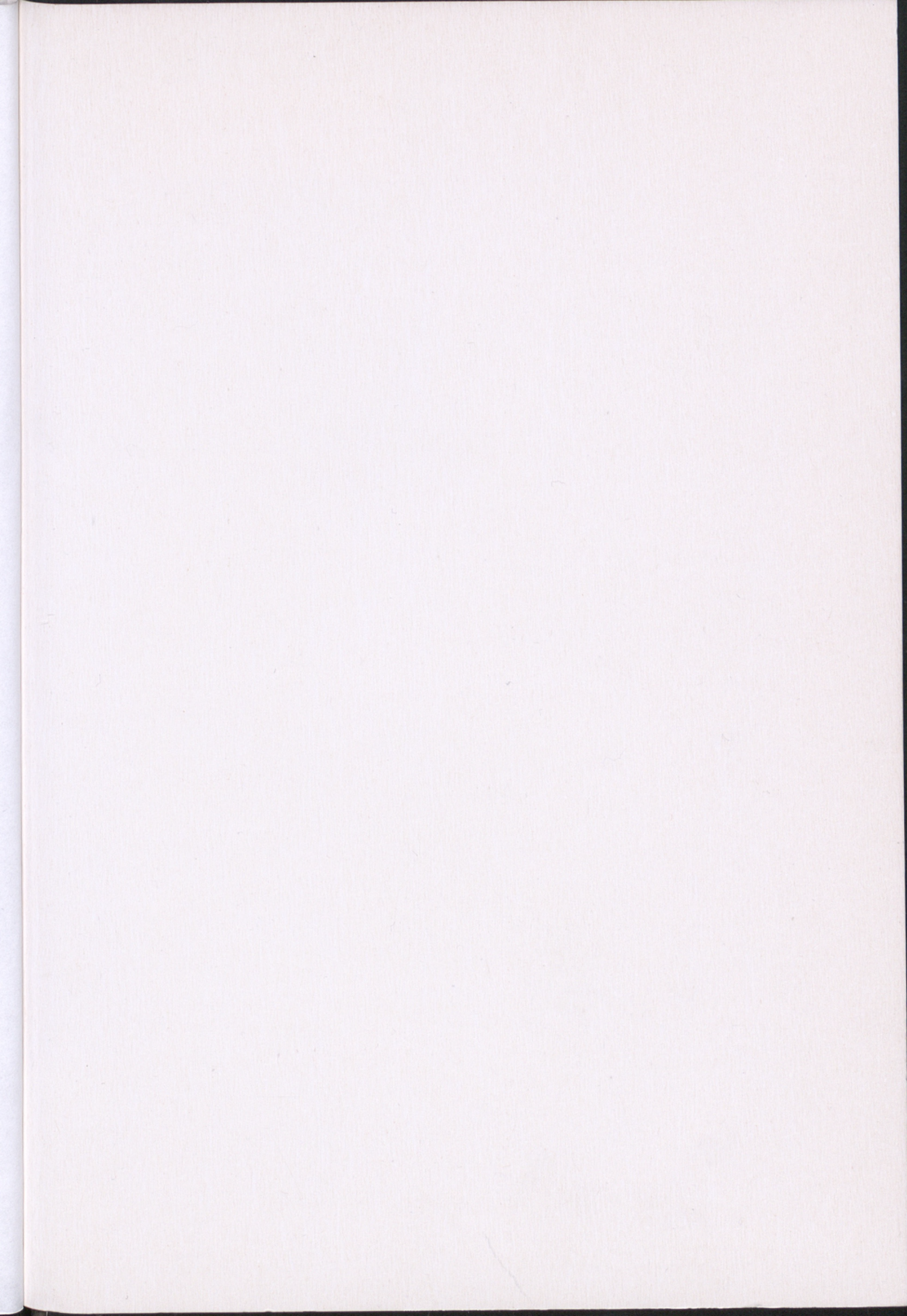
STUDIA SOCIETATIS SCIENTIARUM TORUNENSIS

Secio II (Medicina), vol. 2, nr 1

Acta medica, t. 2, pod red. Lecha Bieganowskiego i Marka Jackowskiego, Toruń 2004, ss. 123 (w druku).

MATERIAŁY Z KONFERENCJI

Jedność w różnorodności, pod red. Mariana Kallasa, Toruń 2004, ss. 48.



Biblioteka Główna UMK



300041855057